

NASZ PRZEGLĄD

ORGAN NIEZALEŻNY.

Wychodzi codziennie zrana w dni powszednie, niedziele i święta.

Numer pojedynczy 15 gr. Na prowincji i 18 gr. na kolejach

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milim. przed tekstem 40 gr., za tekstem 32 gr., w tekście 75 gr., nekrologi 30 gr., nadesł. i komun. 50 gr., dla p.p. lekarzy 30 gr., drobne za wyraz 15 gr., (Najmniejsze drobne ogł. 1 zł. 50 gr.), poszuk. pracy (bezpośr. w adm. do g. 2-jej pop.) 10 gr. W tekście i nadesłane przez 2 lub więcej szpalt o 25 proc. drożej.
Ogłoszenia w numerach sobotnich i świątecz. prócz iluzjon. i teatrów) o 25 proc. drożej.
Ogłoszenia firm zagranicznych o 25 pr. drożej. Skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej.
Ogłoszenia przyjęte po 6 wiecz. o 10 proc. drożej.
Szerokość kolumny obejmuje 5 szpalt ogłoszeniowych.
Za termin. druk ogłoszeń i ofiar admin. nie odpowiada
Od cen powyższych żadnych opustów się nie udziela.

Adres Redakcji i Administracji: Nowolipki 7. Telefony: redakcji 409-19, administracji 107-23

Redakcja otwarta przez cały dzień i noc.

Redaktorzy przyjmują od godz. 5 do 8 w. Sekretariat czynny od godz. 1-3 i 5-7 w.

„APOLLO“
Marszałkowska 106.
Pocz. o godz. 4³⁰ ost. 10 w.

Dziś premjera!

Najpiękniejszy film morski

„PRAWO OCEANU“

(Miłość czy obowiązek)

wielki współczesny dramat życiowy w rolach głównych:

Rod La Rocque bohater „Dziesięciorga Przykazań“, Jacqueline Logan najmłodsza i najpiękniejsza gwiazda ameryk., Georg Pawcett w roli wilka morskiego. Najstraszniejsza burza morska, jaką widziano na ekranie. Rozbicie okrętu na rafach. Ratowanie tonących za pomocą armat do rzucania lin oraz kolejki napowietrznej.

PALACE
Chmielna 9, pocz. 6 pp.

PRISCILLA DEAN

najstłynniejsza gwiazda ekranów ameryk. niezapomniana „Dziewica ze stambulu“, w swej najnow. wspaniałej kreacji, jako

„Biała niewolnica“

oraz „Dlaczego żyć z własną żoną“ ucieczka 6 aktowa farsa! Przygody cow boya w wytwórni filmowej.

WODEWIL

Nowy Świat 43 HENNY PORTEN w najnowszej Pocz. 6 ost. 10 kreacji w dramacie 7 akt. p. t.

„MATKA“

Tragiczne dzieje matki zmuszonej oddać krew swej krwi, duszę swej duszy, ciało swego ciała—swe pierworodne dziecko. Obr. wł. „Lux Westi“ Nad Tygodnik Pańo

ROCOCO
Nowy Świat 63. Pocz. o 6 p.p. ost. o 10.

8 aktów wściekłych awantur humoryst. w wykonaniu

Bebe DANIELS z Harold LLOYD'A

ŚWIATOWID
Marszałkowska 111. Pocz. o godz. 4.30 pp. PREMIERA-RECYDYWA!

Nadszedł nowy i ulepszony egzemplarz z uwzględnieniem zmian reżyserskich, wobec czego zwolennicy niemej sztuki będą mieli sposobność zachwycania się filmem, który już ma swą historję—filmem, który niejako stanowi najidealniejszy wyraz sztuki ekranowej, bo raz na zawsze „stworzył pomost między głębią duszy i inwencją autora, a żądą wrażeń i sensacji publicznością wielkiego świata“

„GOLGOTA UCZCIWEJ KOBIETY“

Pierwszy epizod złożony z 12 wielkich aktów o niezwykle barwnej, tajemniczej i sensacyjnej akcji—od dziś na naszym ekranie—Koncert gry aktorskiej MOZUCHINA.

Wielki Tydzień footballowy K. S. Polonja

W parku im. Sobieskiego (Agrykola) odbędą się następujące:

MIEDZYNARODOWE MECZE PIŁKI NOŻNEJ: w sobotę dn. 4 i w niedzielę dn. 5 lipca b. r. grają

M. T. K. (mistrz węgier) — POLONJA (mistrz Warszawy)

w środę dn. 8 lipca b. r. największa atrakcja sezonu!

NAKOAH (mistrz Austrii) — M. T. K. (mistrz Węgier)

Przedsprzedaż biletów od dn. 30 b. m.: Mandl i S-ka Warecka 5, Leszno 1, Marszałkowska 81, Praga Targowa 50, „Stadion“ Królewska 31 i Leszno 0, H. Isz, Kramy Nalewowski. 2145-1

Uwaga!!! FALENICA Uwaga!!!

W kiosku moim, przy rogu ulicy Handlowej i Kolejowej można otrzymać codziennie od godz. 8-jej rano

„NASZ PRZEGLĄD“

Dla dogodności mieszkańców letniska w Falenicy dostarczamy gazety w cenach nominalnych do domu.

Wypożyczam również książki do czytania za bardzo małą opłatą.

Z poważaniem

Symcha Zyberstein

Kiosk gazetowy w Falenicy.

Stow. Wz. Pomoc Stud. żyd. Polit. Warsz.

zawiadamia, swych członków, że 1-szy kurs samochodowy rozpocznie się dn. 2 lipca b. r. w gmachu szkoły rzemieślniczej przy ul. Stawki 24 o godz. 5 p. p. 4361k-1

WALIZY 2217
KUFRY, NESESERY, TORBY
znane ze swej trwałości poleca skład fabryczny firmy B-cia NEUMAN, 8 Bielańska 8.

Rupno i sprzedaż różnych mebli i pianin. Płace najwyższe ceny. Marszałkowska 131. Tel. 138-37. Łoś. 2215

W dniu otwarcia Zjazdu Unji Przyjaciół Ligi Narodów.

W związku z rozpoczynającym się dziś kongresem Międzynarodowej Unji Stowarzyszeń Ligi Narodów, sekretariat Kongresu komunikuje, iż do chwili obecnej przybyli do Warszawy następujący członkowie poszczególnych delegacji narodowych:

Anglja: Sir Willoughby Dickinson, b. członek parlamentu i radca J. K. M. z żoną, sir Walter Napier, kapitan Lothian Small, Stany Zjednoczone Teodor Marburg, Belgja. Van Overbeke (advokat), Bułgaria: prof. Władimir

Molloff, prof. Trifonoff i prof. Milesicz, Grecja: prof. A. Andreades, Rumunja: prof. poseł M. Djuvaro, Szwajcaria: Reger Dollfus, Wiliam Martin, red. Journal de Genew. Poza tem przybyli z Sekretariatu Ligi Narodów: p. Commert, szef propagandy, z Sekretarja-

tu Generalnego Stowarzyszeń Ligi Narodów prof. Th. Ruysen, Sekretarz Generalny.

Delegacja francuska przyjeżdża dziś o godzinie 9-jej 15 rano. Dziś przybywają również delegat niemiecki amb. hr. Bernsdorf, austriacki amb. Demiba i szwedzki Adelswert.

Przewodniczącym zjazdu będzie delegat angielski sir Dickinson, sprawę numerus clausus referować będzie prof. Aulard, a referentem Komisji mniejszości narodowych będzie delegat szwedzki Adelswert. Pierwsze publiczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę.

Podróż min. Skrzyńskiego.

Berlin, 2.7. PAT. W przejeździe do Paryża zatrzymał się tutaj na dwie godziny minister spraw zagranicznych Skrzyń-

ski, który przyjął dziennikarzy polskich, niemieckich i amerykańskich i udzielił im wywiadu o celach podróży, przyczem

podkreślił jej czysto informacyjny charakter.

Niemcy a pakt gwarancyjny.

Berlin, 2.7. PAT. Wszystkie dzienniki żywo zajmują się opublikowanym w „Deutsche Tageszeitung“ listem nacjonalistycznego ministra spraw wewnętrznych Rzeszy Schielego, stwierdzającym, że o memorjałe w sprawie paktu bezpieczeństwa, wystosowanym przez ministra Stresemanna, nic nie wiedział i że dotąd nie zna jego treści.

Zdaniem posła Brüninghaus z niemieckiej partii ludowej, nacjonałści przygotowują się do walnej rozprawy politycznej, aczkolwiek walka ta przed uchwaleniem cel agrarnych nie bardzo jest partii na rękę, jak to stwierdza dr. Kalkreuth w artykule, opublikowanym dzisiaj w „Deutsche Tageszeitung“.

Partja komunistyczna w swej dzisiejszej interpelacji zapytuje, czy rząd Rzeszy gotów

jest w odpowiedzi na notę Brianda cofnąć propozycje Stresemanna i czy rząd gotów jest stwierdzić, czy istnieje jednolita polityka zagraniczna gabinetu Luthera.

Zapowiedziana wielka debata polityczna odbędzie się prawdopodobnie z końcem przyszłego tygodnia.

Berlin, 2.7. PAT. Z kół parlamentarnych donoszą, że odbyła się dzisiaj narada między centrowcami, demokratami a socjalistami w sprawie rekonstrukcji gabinetu pruskiego. Oświadczają, że dalsze rozważania tej kwestji odroczyć należy do jesieni, jeżeli niemiecka partja ludowa nie zdecyduje się powrócić do wielkiej koalicji.

Berlin, 2.7. PAT. Wolff donosi, że gabinet Rzeszy naradzał się dzisiaj w dalszym ciągu nad sytuacją polityczną. Mi-

nister Stresemann zdawał sprawę z prac przygotowawczych nad odpowiedzią na notę francuską w sprawie paktu bezpieczeństwa. Istnieje porozumienie co do wytycznych tej odpowiedzi i w najbliższym czasie zostanie gabinetowi przedłożony projekt odpowiedzi.

Berlin, 2.7. PAT. „Vossische Zeitung“ donosi, że na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych reichstagu wszechniemcy oświadczyli się przeciwko dalszemu prowadzeniu rokowań w sprawie paktu gwarancyjnego. Sytuacja jest więc taka, że najsilniej reprezentowana w rządzie partja wszechniemców w najważniejszych kwestiach potępi politykę rządu, zastrzegając sobie wolność działania.

Chamberlain o walce z komunizmem.

Londyn, 2.7. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby gmin sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Chamberlain w odpowiedzi na interpelację jednego z deputowanych oświadczył

że rząd angielski nie ma zamiaru przedsięwzięcia wspólnej akcji z rządami sojuszniczymi w celu zapobiegania akcji wrotowej komunistów, Warunki każdego kraju

są, zdaniem mówcy, tak różne, iż każde państwo musi stosować inne środki zapobiegawcze.

Nasza sytuacja finansowa.

Dyskusja nad exposé premiera Grabskiego na posiedzeniu połączonych komisji sejmowych Budżetowej i Skarbowej.

Po całodziennym posiedzeniu Sejmu wczoraj wieczorem zebrały się Komisje Sejm. Budżetowa i Skarbowa i rozpoczęły dyskusję nad wygłoszonym przed kilku dniami exposé premiera Grabskiego o sytuacji finansowej.

Debatę otworzył pos. Kwiatkowski (Ch. D.), który położył nacisk na konieczność ograniczenia przywozu przedmiotów zbytku, aby w ten sposób poprawić nasz deficytowy bilans handlowy. Poza to dla utrzymania kursu naszej waluty należy — zdaniem mówcy — ograniczyć kredyty.

Pos. Moraczewski (P. P. S.) powiedział m. in.:

„Jesteśmy państwem kapitalistycznym — bez kapitałów. P. Grabski uzdrowił Skarb i zrównoważył budżet, ale — bilans płatniczy jest ujemny.

P. minister Skarbu chce — za pomocą bilonu odtworzyć kapitał przedwojenny. Oczywiście, ta metoda do dobrych rezultatów nie doprowadzi.

Dla poprawienia bilansu handlowego trzeba zaprowadzić ścisłą reglamentację wywozu i przywozu.

Giniemy z głodu — kończy mówca, choć mamy ręce do pracy, gdyż nie mamy złota.

Kulminacyjnym momentem debaty było przemówienie pos. Byrki (Piast), który wystąpił z ostrą krytyką działalności p. Grabskiego.

Pos. Byrki wskazuje przede wszystkim, że — nie mamy zrównoważonego budżetu. Nasz rzekomo zrównoważony budżet jest — fikcją. W r. 1924 zrównoważono budżet dzięki dopływowi — 500 mil. zł. z bilonu i pożyczek.

Podobnie przedstawia się sytuacja w roku bieżącym.

Budżet nie jest u nas na serio traktowany. Jest to właściwie — pełnomocnictwo dla rządu.

Mamy w nim takie pozycje nierealne, jak 300 mil. zł. z podatku majątkowego, które — nie wpłyną.

Sytuacja jest ciężka, a nic nie robimy, aby się ratować, i — czekamy.

Niema żadnych środków dla wyrównania budżetu prócz — bilonu.

Na kompresję wydatków nie można zbyt liczyć, gdyż nie może ona iść za daleko.

Premier nie dotrzymał swego przyrzeczenia, że nie wypuści więcej bilonu; wczoraj — puszczono w obieg za 60 mil. zł. bilonu, w tem 20 mil. zwrotu za destrukty.

Polityka Banku Polskiego pro wadzi do tego, że złoty będzie miał kiedyś tylko praetium affectionis, muzealną wartość.

Zagadnienie Banku Polskiego musi być rozważane równo rzędnie z zagadnieniem budżetu.

Przemówienie pos. Byrki wywarło ogromne wrażenie. Obecny na posiedzeniu premier Grabski natychmiast zabrał głos, aby odpowiedzieć na zarzuty pos. Byrki.

P. Grabski protestuje przeciwko twierdzeniu, że budżet jest niezrównoważony. Jest to może słuszne w stosunku do budżetu uchwalonego przez Sejm, ale budżet wykonywany, dzięki prawu ministra Skarbu ustalania budżetów miesięcznych, — jest zrównoważony.

W ciągu pierwszych 5 miesięcy dochody wyniosły 802 mil. zł., wydatki zaś — 771 mil. zł., w czem tylko 60 mil. bilonu.

Nie wyrównywany — zapewnia premier — budżet bilonem.

Z faktu, że wczoraj wypłaco no urzędnikom, a także posłom pensje bilonem, nie można wyciągać wniosku, jakoby co mi się siał wypuszczano za 60 mil. zł. świeżego bilonu. Znaczna część bilonu, który kasy państwowe puszczają w obieg, była już przecież w obiegu i powróciła do Skarbu.

Prawda jest wszakże — przyznaje p. Grabski, — że nie moż na już więcej wypuszczać bilonu, gdyż życie gospodarcze go odrzuci. Toteż rząd zdecydowany jest nie zwiększać już emisji bilonu.

Obecnie obieg bilonu wynosi 183 mil. zł., banknotów zaś — 500 mil. Przed rokiem odpowiednie cyfry były: 155 mil. i 334 mil.

W związku z tem premier porusza sprawę ostatnich zarządzeń Banku Polskiego i oświadcza, że B. P. — miał zu-

pełne prawo ograniczyć przyjmowanie bilonu.

Premier jest tylko niezadowolony z tego, że B. P. powołał się przy tem na porozumienie z rządem, albowiem — wyjaśnia — żadnego „piśmienne-go” porozumienia nie było.

Ale po kilku chwilach przekonamy się, że rząd tak znowu zupełnie obcy tej rzeczy nie był, gdyż p. premier „nie przeczy, że wiedział o zarządzeniu B. P. i zgodził się na nie, a uczynił to dlatego, że B. P. jest odpowiedzialny za utrzymanie kursu złotego.”

Widać jednak, że skutki zarządzenia wywołały pewne refleksje, gdyż premier zapowiada, że B. P. będzie teraz stosował ulgi, o ile życie będzie tego wymagało, „i nie będzie zamykał drzwi przed bilonem”. Dzięki temu położy się kres disagiu na niekorzyść bilonu.

P. Grabski zapewnia wreszcie, że nie mamy za wiele bilonu.

Według ostatnich wykazów Skarb miał w Banku Polskim 9 mil. zł. w banknotach i 57 mil. zł. w bilonie.)

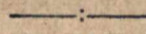
Pos. Rosmarin (Koło Żyd.) zwraca uwagę na ujemny bilans handlowy i płatniczy, jako na sprawę najważniejszą.

Deficytowy bilans płatniczy powoduje odpływ dewiz z Banku Polskiego, a konsekwencją tego jest — zmniejszanie obiegu banknotów, co wpływa zabójczo na życie gospodarcze.

Główną przyczyną złego bilansu handlowego są — fatalne traktaty handlowe. Jeżeli Polska kiedyś pod naciskiem konieczności politycznej musiała zawrzeć niekorzystne dla siebie traktaty handlowe, to dziś powinno się dążyć do ich rewizji. Niestety, nie widać żadnej tendencji w tym kierunku.

Drugą koniecznością jest — zmniejszenie budżetu. Nasz budżet jest za wielki na nasze siły finansowe. Trzeba go zredukować do 1 i pół miljarda.

Po przemówieniu pos. Wyrzykowskiego (Wyzwól.) rozprawy odroczone do dzisiaj.



Dziś nieodwołalnie po raz ostatni wyst. w CYRKU WARSZ.

Zygmunt BREITBARD

NOWE EKSPERYMENTY.

Ceny od 1—6 zł.

Kasa czynna od 11—2 i od 5 wiecz.

Jutro p. Breitbard występuje w Łodzi.

2227—N

„MAXIME”
Restaurant-Varieté
Dolina Szwajcarska, Szopena 3,
tel. 235-99. Początek o g. 11 w.

cji trzydzieści kilka milionów bilonu w srebrze i te stopniowo będzie wypuszczał w obieg. Byłoby wskazane — stwierdza premier — emitować więcej bilonu srebrnego, gdyż ludność chętnie go bierze, a nawet terauryzuje, ale za krzeszcz sprowadzany z zagranicy trzeba płacić dewizami, na co rząd nie może się zdecydować w obecnej sytuacji. Dlatego rząd wycofany 1 i 2-złotowe bilety zdawkowe zastąpi nie bilonem srebrnym, lecz pięciozłotowymi biletami zdawkowymi.

Sytuacja gospodarcza — oświadcza premier — poprawia

się. Ostatnia dekada w Banku Polskim zamyka się pewnym plussem dewizowym i niema dalszego odpływu waluty. Ponadto 15 lipca wpłynie krótkoterminowa pożyczka 1 milion funtów szterlingów dla rolnictwa, co poprawi sytuację.

Dochody z cel nie zmalały. W końcu premier mówił o zasiłkach dla powodzian, którzy otrzymają te zasiłki w bilonie, ponieważ rząd nie ma na to innych środków.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

Sejm w dalszym ciągu obradował wczoraj nad projektem ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Była to dyskusja szczegółowa mało naogół ciekawa.

Trzeba wszakże przytoczyć kilka momentów.

Przy art. 3 przemawiał m. in. pos. Sommerstein, który wystąpił przeciwko przepisowi, że minister reform rolnych może zarządzić przymusowy wykup w całości, bez uwzględnienia ogólnych postanowień ustawy — tych majątków, które były parcelowane bez zezwolenia urzędu ziemskiego.

Główna walka rozegrała się dokoła art. 4, dotyczącego maximum własności ziemskiej wolnej od parcelacji.

Projekt komisyjny określa to maximum na 180 ha., a w okręgach przemysłowych i podmiejskich na — 60 ha.

Zw. Lud. Nar. zażądał podniesienia maximum do 340 ha., a na Kresach — do 400 ha.

Jeszcze dalej posła dubadecja, która zaproponowała formułę, będącą właściwie unicestwieniem reformy.

Natomiast „Wyzwolenie” domaga się obniżenia maximum aż do 60 ha., a w okręgach przemysłowych do — 30.

Debatę zakończyła się wielką awanturą podczas przemówienia pos. Ballina (Niez. Partja Chłopska). Zajął wywołaj znany „specjalista” w tej dziedzinie pos. Manterys.

Wicemarszałek przerwał posiedzenie, a po przerwie rozpoczęto dyskusję nad art.

Następne posiedzenie rozpocznie się dziś o godz. 10-ej rano i trwać będzie przez cały dzień.

Ulubieniec publiczności
Henio Domański
po powrocie z Ameryki z dniem 1-go lipca występuje w ogrodzie restauracji „UNJA”
Moniuszki 12/16, tel. 43-87
Wejście bezpłatne.

2266—T

Ostatnie zarządzenia w sprawie przyjmowania bilonu wywołały dewaluację bilonu

Premier Grabski zapewnia, że sytuacja będzie opanowana.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Senackiej Komisji Skarbowo - Budżetowej sen. Rotenstreich (K. Z.) wskazał na zaniepokojenie ludności z powodu zarządzeń Banku Polskiego o ograniczeniach w przyjmowaniu bilonu i zwrócił uwagę, że powstały na tem tle popłoch doprowadził już do pewnego disagiu na rynku pieniężnym, wskutek czego płacono za dolar przy wypłacie bilonem więcej, aniżeli przy wypłacie banknotami.

Mówca zaproponował, aby zaprosić premiera Grabskiego na posiedzenie komisji dla otrzymania od niego wyjaśnień w tej sprawie.

Przychylając się do tego wniosku przewodniczący Komisji, sen. Adelman, zaprosił na wczorajsze posiedzenie premiera Grabskiego.

Zagajając obrady, sen. Adelman

podniósł, że dysproporcja między bilonem a banknotami jest bardzo znaczna (przed 1 lipca było w obiegu na 180 mil. zł. bilonu), i zapytał premiera, co zamierza uczynić, by zapobiec dewaluacji bilonu i czy wypłaty bilonem nie następowaly z powodu zmniejszenia wpływów z cel.

Premier stwierdził, że dla Skarbu z powodu podwójnego rachunku w Banku Polskim nie nastąpiły żadne trudności. Rząd ma na swoim koncie w Banku Polskim po zapłaceniu pensji urzędnikom 61 milionów bilonu i 8 milionów banknotów.

Natomiast trudniejsze jest stanowisko życia gospodarczego w stosunku do bilonu. Bank Polski ma możliwość opanowania chwilowej spekulacji, zwłaszcza, że prezes Banku Polskiego po swym powrocie z urlopu będzie

stosował liberalniejszą politykę w sprawie przyjmowania bilonu. Ponadto, skoro jest wszystkiego 180 milionów w obiegu, a wpływy podatkowe wynoszą 150 milj. miesięcznie, wszystkie zaś kasy państwowe przyjmują bilon bez zastrzeżeń, w ciągu jednego miesiąca wszystko się wyrówna.

Bilonem nasycone są wszystkie centra w Polsce, natomiast nie jest on rozprowadzony po całym kraju, ponieważ, niestety, aparat nie jest dostatecznie po temu rozbudowany.

Dalsza emisja bilonu jest wykluczona, chociaż życie gospodarcze potrzebuje większych sum obiegowych. Rząd na najbliższe 2 miesiące zrezygnował z dalszych zamówień co do dostaw i z inwestycji, ponieważ nie chce dalszej emisji biletów. Rząd ma jeszcze do dyspozy-

Jak wiadomo, formalne zakończenie rokowań Koła Żydowskiego z rządem ma nastąpić na specjalnej audjencji u premiera.

W związku z tem Koło Żydowskie zebrało się wczoraj dla dokonania wyboru delegacji, która uda się do premiera, i omówienia deklaracji, którą w imieniu Koła ma złożyć premierowi prezes Reich.

Zgłoszono wniosek, aby tekst deklaracji został ustalony na piśmie. Wniosek przyjęto, a zredagowanie deklaracji powierzono Komisji, do której weszli prócz prezesa Reicha, pos. pos.: Farbstein, Hartglas, Kirsbraun, Reizes i Weinzieher.

Deklaracja będzie zakończona znanym oświadczeniem, określającym stosunek Koła Żyd

do podstawowych zagadnień państwowości polskiej.

Co do delegacji, postanowiono, że wejdą do niej prezes Reich i po jednym przedstawicielu każdej frakcji, oraz pos. Reizes, bezpartyjny.

Grupa „Hitachdut” nie wysła swego przedstawiciela do delegacji.

Po posiedzeniu Koła Żyd. pos. pos. Reich i Thon odwiedzili ministra Stanisława Grabskiego w jego prywatnym mieszkaniu.

W dniu dzisiejszym mają się odbyć dalsze konferencje prezesa Reicha z przedstawicielami rządu.

Termin audjencji u premiera ustalony zostanie dopiero w dniu dzisiejszym.

Dzień polityczny.

Wyjazd posła Reicha do Ameryki.

Poseł Reich wyjeżdża tego lata do Stanów Zjednocz. Wyjazd nastąpi po kongresie sjonistycznym.

Nowy prezes Klubu Białoruskiego.

W związku z rozłamem w Klubie Białoruskim, dotychczasowy prezes, pos. Rogula, zgłosił rezygnację. Wczoraj odbyły się wybory nowego prezesa, którym został pos. Jeremicz. Wybór ten jest powszechnie ko-

mentowany jako zwycięstwo kierunku umiarkowanego.

Po ostatnim rozłamie Klub Białoruski liczy 7 posłów (ale z tego 3 mandaty są chwilowo nieobsadzone) i dwu senatorów

P. wiceminister nie chce być — rzecznikiem.

Dowiadujemy się, że premier Grabski zaproponował b. wice-ministrowi Spraw Wewn., sen. Smulskiemu udział w pracach sekcji mniejszościowej w charakterze rzeczoznawcy. Sen. Smulski — odmówił.

Znaczenie listu p. min. Skrzyńskiego do p. Nahuma Sokołowa.

P. minister spraw zagranicznych na kilka godzin przed swym wyjazdem do Ameryki wystosował do przebywającego w Warszawie prezydenta Wszechświatowej Egzekutywy Sjonistycznej p. Nahuma Sokołowa list, w którym zapowiedział ze strony rządu polskiego moralne poparcie tym „godnym uznania staraniom sjonizmu“, w których rząd polski „upatruje dążności do postępu na polu Cywilizacji i Pokoju“. W innym miejscu krótkiego listu p. min. Skrzyńskiego czytamy, że rząd polski „śledzi z żywym zainteresowaniem rozwój usiłowań Organizacji Sjonistycznej, zmierzający do odrodzenia indywidualności narodowej i kultury żydowskiej na gruncie jej historycznej kolebki rodowej“. Należy to uznać za fakt dodatni, że rząd polski zaznaczył w ten sposób swój stosunek do idei odrodzenia żydostwa w Palestynie i akcji, mającej na celu odbudowę siedziby narodowej żydostwa w Erec Izrael. List p. ministra Skrzyńskiego przerywa formalnie okres nieufności, jaką sfery miarodajne polskie otaczały dotychczas pracę sjonistyczną. Gdy cały świat kulturalny współdziałał już żywo z realizacją idei sjonistycznej, gdy rząd francuski ogłosił swe entuzjastyczne „post-scriptum do deklaracji Balfoura“ — gdy nawet w antysemitycznej Rumunii rząd uznał działalność organizacji sjonistycznej — u nas zaledwie tolerowano ruch sjonistyczny — lub traktowano go często podejrzliwie, przy czym organy podrzędne nie szczędziły nawet szykan akcji, zmierzającej do zbiórki środków pieniężnych na Keren Kajemeth. Deklaracja p. ministra Skrzyńskiego nastąpiła też dość późno i w chwili osobliwej: przed wyjazdem do Ameryki i po „sfinalizowaniu“ rokowań polsko-żydowskich, opartych na dziwnym zastosowaniu wobec własnych równo-

uprawnionych obywateli zasady „do ut des“. Poza to można było w tym liście uniknąć zbytecznego zastrzeżenia co do „praw i interesów innych narodowości“ palestyńskich i sytuacji miejsc świętych. Pod tym względem lojalność i dobra wola narodu żydowskiego jest poza wszelkiem podejrzeniem. Zanim jeszcze poczynione zostały odnośnie zastrzeżenia przez Ligę Narodów — Organizacja Sjonistyczna w zaraniu ruchu deklarowała uroczyste nietykalność świętych miejsc, a za czasów zaboru tureckiego wyraziła nawet gotowość ich ochrony. To też rząd francuski w ostatniej swej deklaracji pro-sjonistycznej, wygłoszonej przez ministra de Monzie w auli Sorbony — pominał te zastrzeżenia i z całą serdecznością opowiedział się za realizacją sjonizmu. A trzeba pamiętać, że ochronę miejsc świętych w Palestynie Francja uważa za swą misję historyczną.

Był już czas najwyższy, aby rząd polski uznał doniosłość i humanitarność oraz wielką rolę ruchu sjonistycznego w dzie dzie sprawy żydowskiej. Nie będzie przesady, jeśli powiemy, że w Polsce znajduje się dziś najpotężniejszy akumulator energii sjonistycznej. Połowę całej imigracji żydowskiej w Palestynie stanowią żydzi polscy. Polska jest tedy bezpośrednio zainteresowana w postępie akcji sjonistycznej. To też niezrozumiałe było dotychczasowe lekceważenie walorów tego ruchu. Jest rzeczą charakterystyczną, że wszyscy polacy, którzy zwiedzili Palestynę, wrócili stamtąd, olśnieni wynikami twórczej pracy żydowskiej i przeświadczeni o konieczności zadzierzgnięcia więzów między Polską — a krajem przyszłości żydowskiej. Podobne stanowisko zajmowali też dotychczasowi przedstawiciele rządu polskiego na placówce konsularnej w Jerozoli-

mie. Musimy tu podkreślić, że obecny konsul polski w Jerozolimie, cieszący się tam ogromną sympatią i uznaniem p. dr. Kubicki śmiało może być zaliczony do pionierów idei zbliżenia się Polski do Palestyny. Z rozmowy z p. konsulem Kubickim wywnioskowaliśmy, że zdaje on sobie doskonale sprawę z wielkich perspektyw tego zbliżenia — przede wszystkim na polu ekonomiczno-handlowym i ze względu na rolę, jaką w Palestynie mogą odegrać w zakresie zacieśnienia stosunków i wyszukania nowych rynków zbytu — tak licznie tam reprezentowani żydzi polscy.

Jeśli list p. ministra Skrzyńskiego do prezydenta Egzekutywy Sjonistycznej otwiera nową erę w stosunku rządu polskiego do sjonizmu, to znaczenie jego może być ogromne. Przyjazny stosunek Polski do sjonizmu może być dla nas silną podporą na terenie międzynarodowym, gdzie agitacja szowinistów arabskich usiłuje kopnąć dolki pod deklaracją Balfoura.

Nie chcemy wątpić, że moralne poparcie sjonizmu — wyrazi się w Polsce przede wszystkim w zalegalizowaniu formalnym ruchu sjonistycznego, w ułatwieniach dla emigrantów, udających się do Palestyny, w nawiązaniu bliższego kontaktu z nowym osiedlem żydowskim, a m. in. również w przywiązywaniu większej wagi do placówki jerozolimskiej, przez podniesienie jej do stopnia konsulatu generalnego ze specjalnym resortem handlowym.

Inicjatywa p. ministra Skrzyńskiego wprowadza Polskę do rzędu państw sprzyjających idei odrodzenia Narodu Żydowskiego.

Z tego względu jest ona aktem bezwątpienia dodatnim o wysokich walorach moralnych.

J. A.

drugie dotyczy i mnie. Jest faktem, oświadcza minister dalej, że dotychczasowy stosunek rządu polskiego i społeczeństwa polskiego z jednej strony a ludności żydowskiej z drugiej strony był menormalny. Stosunek polskiej strony do Żydów był przepojony nieufnością, która pociągnęła za sobą różne konsekwencje, a stosunek Żydów do Polski był wyrażając się delikatnie pełen sceptycyzmu, w każdym razie w pierwszym czasie powstania Polski.

Naprzekąd? „Wystarczy wspomnieć, jako przykład przyjęcie, jakie znalazła u ludności żydowskiej delegacja polska, jadąca celem zawarcia rozejmu z bolszewikami. Na międzynarodowym terenie było dotychczas przyjęciem że skoro mniejszości narodowe oskarżają Polskę korzystając zawsze z sympatii Żydów, jakkolwiek Żydzi oficjalnie ich nie popierają. Dodajmy do tego, że Żydzi w sejmie polskim pozostają zawsze w opozycji do każdego rządu, a to czyni wrażenie, że Żydzi występują przeciwko rządowi polsk. w ogólności. To musi ustać — powiada dalej minister — Żydzi powinni zmienić swoją taktykę i podkreślać, że są wiernymi obywatelami Polski“.

— „Lecz żądana formuła — zauważył dziennikarz — wywołuje silną opozycję w Kole i społeczeństwie żydowskim“.

Na to odpowiedział minister całkiem kategorycznie podkreślając poszczególne słowa kilkakrotnie.

„Wszak nie chodzi o słowa, lecz o ducha ugody. Nie jest ważnym, jakie ulgi daje jedna lub druga strona, nam nie po trzeba wszak głosów żydowskich. Mogą Żydzi w innych sprawach głosować przeciwko rządowi. Mogą rząd popierać, chodzi przede wszystkim o moment psychologiczny, musi zajść zmiana w stosunku obydwuch stron. Przy każdej awanturze, którą wywołują mniejszości narodowe popierają ich Żydzi. Nie chaj wybadają najpierw daną sprawę. Stosunek Żydów do Polski może się okazać w związku z moją podróżą do Ameryki czy też w związku ze zjazdem związków Ligi Narodów, który odbędzie się wkrótce we Warszawie. Także z polskiej strony do najmniejszej wioski, do ostatniej chaty wiejskiej winna wniknąć wiadomość, że stosunek do Żydów uległ zmianie, musi się stworzyć inna atmosfera. Minister Stanisław Grabski jest realnym i konsekwentnym politykiem. Ma on zamiar ogłosić sam albo wpłynąć, by ogłoszono w szeregu pism obozu narodowego artykuły, zwrócone przeciw antysemityzmowi. Każdy

wojewoda, każdy urzędnik będzie wiedział, że stosunek do Żydów uległ zmianie. Już to samo będzie miało znaczenie.

— Lecz prasa antysemityczna już teraz wywodzi, że ponieważ Żydzi dopiero obecnie przyrzekają stać się lojalnymi za pewne ulgi to oznacza, że sami się przyznają, iż przedtem nie byli lojalnymi — zwrócił uwagę dziennikarz.

— To samo można wszak powiedzieć także o rządzie — odpowiada minister. — Rząd przyrzeka zmienić w przyszłości swoją politykę odnośnie do Żydów, to oznacza, że sam przyznaje, iż dotąd prowadził politykę antysemityczną, lecz jak już powiedziałem, nie chodzi o słowa i formuły, lecz o ich ducha, o obojętne zaufanie.

Na pytanie, czy uważa ministrem Skrzyński, że ugoda z obecnym rządem oznacza ugody z narodem polskim, odpowiedział p. minister Skrzyński:

— Tak! Praca rozpocznie się od tworzenia nowej atmosfery wśród szerokich sfer ludowych.

— Jednakowoż lewica odnosi się do tego z nieufnością — dodaje dziennikarz.

— Może dlatego, że ona tego nie przeprowadziła. W każdym razie — dodaje minister Skrzyński z uśmiechem — winna być lewica zadowolona, że ja lewicowy minister byłem przytem. Jeśli tylko rokowania zakończy formalnie prem. Grabski, rozpocznie się, jestem tego pewien, nowy okres w polsko-żydowskich stosunkach.

Dużo, bardzo dużo — zakończył minister Skrzyński — zależy od politycznej mądrości i doświadczenia. Dwa pociągi stoją naprzeciw siebie. Jeśli nie pójdą właściwą linją, nastąpi katastrofa. Jeśli się je ustawi właściwie, pójdą normalnie i spełnią swoje zadanie. To samo odnosi się do polsko-żydowskich rokowań. Trzeba im nadać właściwy kierunek.

W końcu oświadczył minister Skrzyński, że przed swym wyjazdem do Ameryki wysłę w imieniu rządu Rzeczypospolitej Polskiej list do prezydenta organizacji sjonistycznej w sprawie stosunku rządu polskiego do sjonizmu.

Minister Skrzyński o aktualnych problemach politycznych i o porozumieniu polsko-żydowskim.

Cele podróży do Ameryki.—Rola ministra Skrzyńskiego w rokowaniach polsko-żydowskich.—Moment psychologiczny najważniejszym zagadnieniem.—Nie formuła i słowa, lecz duch treści ugody.—Ugoda z rządem znaczy tyle co ugoda z narodem polskim.—Rokowania zakończy premier Grabski.

W uzupełnieniu wywiadu w numerze wczorajszym „Naszego Przeglądu“ zamieszczamy poniżej obszerniejsze wyznaczenia, poczynione przez p. Skrzyńskiego przed jego wyjazdem w rozmowie z redaktorem „Hajnta“ p. Goldbergiem, który jest, zarazem korespondentem nowojorskiego dziennika „Tog“.

Na pytanie w jakim celu wyjeżdża minister Skrzyński do Ameryki oświadczył tenże, że wyjeżdża do Stanów Zjedn. by wygłosić kilka politycznych odczytów o Polsce, jakoteż celem wejścia w kontakt z opinią publiczną ze światem naukowym i z tamtejszą kolonią polską. W Ameryce nie entuzjastują się ideą Ligi Narodów, której minister Skrzyński jest gorącym zwolennikiem, lecz jasnym jest, że mimo wszystko jest wpływ Ameryki na sprawy europejskie pod wieloma względami bardzo znaczny. Interesują się tam Polską a minister Skrzyński poinformuje amerykańską o innej publicznie o prawdziwym położeniu Polski. Będzie to właściwe ponieważ bardzo często czerpała prasa a-

merykańska swoje informacje z nieprzyjaznych Polsce źródeł.

— Poza to mam jeszcze jedno zadanie — oświadcza dalej minister Skrzyński. — Pragnę wyrazić narodowi amerykańskiemu podziękowanie, należne St. Zjednoczonym od Polski za proklamację Wilsona żądania niezawisłości Polski za różnorakie poparcie którego Ameryka nam dotychczas udzielała. Dług pieniężny w Ameryce uporządkowaliśmy, pragnę obecnie spłacić dług moralny. Jako pierwszy polski odpowiedzialny minister spraw zagranicznych, zajmujący to stanowisko ponad jeden rok uczynię to w imieniu rządu i narodu polskiego.

Czy spotkam się z przywódcami żydostwa amerykańskiego? Jeśli będę miał czas. Naogół pozostanę w Ameryce zaledwie 12 dni, sądzę jednakowoż że na różnych przyjęciach i bankietach będę miał sposobność spotkać się także z przywódcami żydowskimi“.

o o o
Rozmowa przeszła następnie

na drugi szereg pytań w sprawie porozumienia polsko-żydowskiego.

„Rokowania z przedstawicielami Kola Żyd. — oświadcza minister Skrzyński — prowadził głównie minister Stanisław Grabski. Jest to zjawisko naturalne, ponieważ ja zajmuję się przede wszystkim polityką zewnętrzną. Dlaczego podjąłem inicjatywę w tej sprawie? Uważam bowiem, że sprawa jest już dojrzała. Położenie dotychczasowe jest niemożliwe na dłuższą metę. Musi dojść do porozumienia między polskiem a żydowskim społeczeństwem. Trzeba było się wziąć już do tego. W istocie rzeczy winni byli dwaj ludzie ze strony rządu prowadzić rozmowy. Ja byłem drugim“.

— „Drugim powinien być minister spraw wewnętrznych“ — zauważył dziennikarz żydowski.

Na to odpowiedział p. minister Skrzyński.

— „Wiadomym jest, że kwestia żydowska w Polsce ma oblicze wewnętrzne i oblicze zewnętrzne — to

Przeciwno piegom i opaleniznie
Krem—Mydło—Puder
Metamorfoza
WILDTA
działa najskuteczniej
Sp. Akc. WILDT I S-ka
w Warszawie.

Sprawy palestyńskie.

Posiedzenie komisji mandatowej Ligi Narodów.

Genewa. (ZAT.) W czasie obrad szóstej sesji komisji mandatowej Ligi Narodów rozpatrzono sześć petycji. Jedna petycja pochodziła od arabsów w Palestynie, jedna z Syrii oraz cztery z Afryki południowej. Przewodniczący komisji mandatowej Theodoli oświadczył m. innymi, iż bynajmniej nie leżało w zamiarach komisji krytykowanie działalności b. Wysokiego Komisarza Palestyny, sir Herberta Samuela.

Żyd. robotnicy budują fabrykę w Palestynie.

New-Jork. (ZAT.) W New Yorku założone zostało towarzystwo, mające na celu rozwój przemysłu skórzanego w Palestynie. Towarzystwo zwie się: „American Palestine skin workers Corporation“. Nowe przed-

siębiorstwo powstało dzięki inicjatywie grupy żydowskich robotników przemysłu skórzanego w New-Jorku. Społeczny charakter nowego towarzystwa zagwarantowany jest statutem, według którego każdy akcjonariusz otrzymuje niezależnie od ilości posiadanych przez niego akcji tylko jeden głos. Według wszelkich przewidywań towarzystwo nawiąże kontakt z Powszechną Organizacją Robotniczą (Histadruth Haklalith) w Palestynie. Kapitał zakładowy tow. wynosi 20.000 dolarów, podzielonych na 2000 akcji po 10 dolarów każda.

Po realizacji wypuszczonych akcji wydelegowani zostaną do Palestyny fachowcy amerykańscy, obznajmieni z najnowszymi metodami przemysłu skórzanego.

Zjazd Unji Międzynarodowej Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów.

Warszawa gości u siebie delegatów Stowarzyszeń, powołanych do propagowania i popierania wzniosłych idei braterstwa i równości narodów.

Kongres Unji Przyjaciół Ligi Narodów jest jakby uzupełnieniem oficjalnego Zgromadzenia Ligi Narodów, obradującego corocznie w Genewie w myśl paktu czyli Covenantu, stanowiącego integralną część traktatu wersalskiego. Charakterystyczną cechą programu obecnego Zjazdu jest obfitość punktów, dotyczących obrony mniejszości narodowych. Na „oficjalnych“ konferencjach genewskich kwestja ta traktowana była nieraz po macoszemu. Pamiętamy wszak, że na ostatnim Zgromadzeniu Ligi, w wrześniu roku ubiegłego, gdy delegat węgierski poddał surowej krytyce ustalony „proceduralnie“ system kontroli nad wykonaniem traktatów mniejszościowych, Rada Ligi powierzyła p. Hymansowi u-

dzielenie „nagany“ niesfornym krytykom.

Stowarzyszenia Przyjaciół Ligi, dążące do zdemokratyzowania i rozbudowy oficjalnych instytucji genewskich musiały wypełnić tę lukę. Należy ufać, że prace zjazdu warszawskiego znakomicie się przyczynią do uregulowania szeregu spraw, bezpośrednio interesujących żydowską mniejszość narodową w różnych krajach europejskich.

Z żywym zadowoleniem witamy zagranicznych delegatów stowarzyszeń żydowsk. przybyłych na zjazd, wyrażając przytem ubolewanie, że dzięki opieszałości Koła Żydowskiego dotychczas nie posiadamy analogicznego stowarzyszenia w Polsce.

Jedynym reprezentantem żydostwa polskiego jest p. senator Ringel, wchodzący jednak w skład ogólnej delegacji polskiej.

N. S.

Plan prac zjazdu.

Dziś rozpoczyna się w Warszawie 9-ty Zjazd Unji Międzynarodowej Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów.

Pierwsze posiedzenie plenarne Zjazdu odbędzie się dopiero w niedzielę, ale dziś już rozpoczynają się obrady komisji.

Wszystkie posiedzenia tak plenarne, jak komisyjne będą się odbywały w gmachu Uniwersytetu, gdzie mieści się też sekretariat Zjazdu.

Plan prac Zjazdu jest następujący:

Piątek: Komisja propagandowa; Komitet do badania procedury w kwestiach mniejszości narodowych; Komitet do badania sprawy numerus clausus; Komitet do badania kwestji bezpieczeństwa; Komisja mniejszości narodowych.

Sobota: posiedzenie prezydium; posiedzenie Rady Naczelnej;

Niedziela: uroczyste otwarcie zjazdu; audjencja delegacji Prezydium Zjazdu u Prezyden-

ta Rzeczypospolitej; posiedzenie komisji.

Poniedziałek: posiedzenie komisji; posiedzenie plenarne.

Wtorek: posiedzenie komisji; posiedzenie plenarne.

Środa: posiedzenie plenarne.

Środa: posiedzenie plenarne.

Czwartek: wycieczka do Krakowa.

Podczas Zjazdu odbędzie się szereg uroczystości, jako to: w sobotę — przyjęcie delegatów przez Radę Miejską, w niedzielę — śniadanie dla prezydium Zjazdu, wydane przez Polskie Stowarzyszenie Przyjaciół Ligi Narodów, w poniedziałek — przyjęcie u premiera, we wtorek — przyjęcie u Prezydenta Rzeczypospolitej, w środę — przyjęcie, urządzone przez Polskie Stowarzyszenie Przyjaciół Ligi Narodów.

Porządek dzienny posiedzeń plenarnych zawiera następujące punkty:

I. Kwestje wewnętrzne:

a) Przyjęcie nowych Stowa-

rzyszeń, m. in.: Żydowskiego Stowarzyszenia w Palestynie, żydowskiego Stowarzyszenia w Czechosłowacji, Stowarzyszenia mniejszości niemieckiej w Polsce.

b) Rewizja regulaminu wewnętrznego.

c) Stała siedziba Zgromadzeń Unji.

II. Propaganda i wychowanie.

Sprawa opium; propaganda wśród młodzieży i w szkołach; wychowanie dorosłych; projekt utworzenia uniwersytetu międzynarodowego; współpraca intelektualna; deklaracja praw dziecka; wezwanie do prasy; język pomocniczy międzynarodowy; paszporty dla uchodźców z Rosji.

III. Mniejszości narodowe.

a) sprawozdanie ogólne stałej komisji w następujących kwestiach: kodyfikacja prawa mniejszości; obywatelstwo w państwach sukcesyjnych i kilka innych spraw.

b) Numerus clausus, sprawozdanie specjalnej podkomisji.

c) Petycje mniejszości narodowych do Ligi Narodów; uniwersalizacja prawa mniejszości.

Delegaci żydowscy na Zjazd

Wywiad z dr. Baronem.

Jak donieśliśmy wczoraj, na rozpoczynający się w Warszawie Zjazd Unji Międzynarodowej Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów przybyli m. in. delegaci Żydowskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Ligi Narodów w Austrii dr. Baron i dr. Karbach.

Na Zjazd przyjeżdża również dr. Emil Margulies, delegat Żydowsk. Stowarzyszenia w Czechosłowacji, które zgłosiło się o przyjęcie do Unji.

Wczoraj p. p. Baron i Karbach przybyli do Sejmu, gdzie byli przyjęci przez Koło Żydowskie.

W rozmowie z współpracownikiem „Naszego Przeglądu“

IV. Kwestje prawne.

Uniwersalizacja prawa cywilnego; odpowiedzialność państw za zbrodnie popełnione na ich terytorjum; arbitraż przymusowy; represalje w czasie pokoju.

V. Sprawozdanie Komisji Mieszanej.

Komisja prawna i Komisja mniejszości narod. połączone, a) sprawa bezpieczeństwa, b) procedura opieki nad mniejszościami narodowymi.

VI. Kwestje polityczne.

a) Sprawiedliwe traktowanie cudzoziemców i emigracja. b) Protokół genewski; uwagi i propozycje stowarzyszeń: niemieckiego, francuskiego, angielskiego i japońskiego.

c) Rada Ligi Narodów, podział geograficznych miejsc niestałych.

d) Wezwanie do narodu amerykańskiego (propozycja Stowarzyszenia polskiego).

W sprawie mniejszości narodowych, Żydowskie Stowarzyszenie w Austrii proponuje uzupełnienie porządku dziennego wnioskiem w sprawie współpracy Stowarzyszeń Przyjaciół L. N., istniejących w jednym kraju, w celu opieki nad mniejszościami.

wspólnie z ogólnem Stowarzyszeniem austriackim.

Z drugiej strony celem Stowarzyszenia jest reprezentowanie opinii publicznej żydowskiej przed Ligą Narodów.

W zeszłym roku na Zjeździe w Lyonie Stowarzyszenie zostało przyjęte do Międzyn. Unji Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów.

Na zjeździe warszawskim delegaci Stowarzyszenia wezmą specjalnie udział w pracach komisji do spraw mniejszości narodowych.

Skład delegacji polskiej.

Delegacja polska na IX Zgromadzenie Plenarne Międzynarodowej Unji Stowarzyszeń Ligi Narodów, którego prace rozpoczynają się dziś, ma skład następujący: p. Bronisław Dembiński, prezes rady Polskiego Stowarzyszenia Ligi Narodów, 2) p. Witold Chodźko, prezes komitetu wykonawczego Polskiego Stow. Ligi Nar. 3) p. Jerzy Federowicz, wiceprezes Komitetu Wykonawczego Polskiego Stowarzyszenia Ligi Narodów. 4) p. Alfred Halban, wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Ligi Narodów we Lwowie, 5) p. Henryk Lowenherz, adwokat, 6) p. Stanisław Starzyński, profesor, 7) p. Józef Polak, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Pokoju, 8) p. Henryk Konic, profesor, 9) p. Wacław Łypaciewicz, poseł, 10) p. Wolski, inżynier, 11) p. Mieczysław Niedziałkowski, poseł, 12) p. p. Stanisław Posner, senator, 13) p. Stanisław Stroncki, poseł, 14) p. Konstanty Chyliński, profesor, 15) p. Stanisław Thugutt, b. minister, poseł, 16) p. Michał Ringel, senator, 17) p. Wacław Makowski, b. minister, profesor, 18) p. Stanisław Bukowiecki, b. minister prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, 19) p. Jan Debski, poseł, prezes komisji spraw zagranicznych sejm, 20) p. Bolesław Koskowski, senator.

Scena polska.

Teatr Polski. „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“ Komedja w 3-ach aktach Alfreda Savoir'a. Przekład J. Migowej. Reżyserja Aleksandra Wegierki. Dekoracje Stanisława Sliwińskiego.

Ma to prawie znaczenie symboliczne, że p. Alfred Savoir, żyd polski, zasymilowany z kulturą paryską, wchodzi najczęściej na repertuar w ślad za mistrzem rasowej francuskiej elegancji p. de Flersem. Teatr de Flerse'a, Caillaveta, Croisset'a — jest ideałem artystycznym p. Savoir'a. Nie ma on zbyt wielkich aspiracji: nie chce być Ibsem. Pragnie tylko dorównać wielkim arbitrom w smaku i wytworności dowcipu, marzy nie o laurach poety, lecz o tytule mistrza rzemiosła teatralnego. To co u mistrzów rasowych jest wrodzone w jego działalności pisarskiej stanowi produkt wyjątkowej pilności, usilnej pracy i zadziwiającego daru imitowania. Stara się być bardziej paryskim, niż paryżanin, obracając się ostrożnie w granicach typu i precyzyjności sposobu myślenia. Oczywiście — ta doskonale, odtwarzana maniera francuska razi prawdziwych francuzów, tak jak polaków razi sztucznie poprawna

polszczyzna asymilantów. Nie naganny w stylu paryskim, p. Savoir ścisła swe komedje gorsetem, aby się trzymały prosto. Postaci jego teatru zachowują się formalnie bez arztutu: czujemy jednak, że ich poza jest wymuszona.

Po premierze onegdajszej możemy zawołać: świetna robota! Z początku wyroby tego rzemiosła były niezłe. Później zjawiały się już zupełnie dobre. Teraz mamy gatunek pierwszorzędny. P. Savoir idzie naprzód. Zgłębił wszystkie arkania techniki. Robi widowisko, przeznaczone na sto przedstawień. Sto kompletów naturalnie pod warunkiem, że minie kryzys.

Sztuka zdobycia sukcesu to orzech niełatwy do zgrzyżenia. I dlatego nie należy lekceważyć zręczności, sprytu i inteligencji p. Savoir'a, który powodzenie schwył za rogi i opornego byka rozciąga na arenie przy grzmocie oklasków mieszaney publiczności wielkoświatowej, zepsutej i kapryśnej. Tej publiczności wielkich centrów (w Paryżu tak samo, jak w Warszawie), nie zadziwi się byle czem.

Trzeba ją nakarmić do syta, a menu musi być wyjątkowo urozmaicone. Coś pikantnego i

coś słodkiego, trochę dobrego dowcipu i błysków olśniewającej inteligencji (oczywiście — filozofji nie za dużo.), szczypta aluzji politycznych, kilka nieszkodliwych wybryków zuchwałości i paradoksów — a la Bernard Shaw, poufałe poklepanie po ramieniu jakiejś znakomitości politycznej (w danym wypadku prezydenta republiki francuskiej) — i dużo światła, strojów, wspaniałych mebli, muzyki i choreografji... P. Savoir posiadał tę sztukę i wiedzę. Przy uwzględnieniu tych wszystkich szczegółów — lokata wyślikta jest pewna.

Temat „Wielkiej Księżny i chłopca hotelowego“ narzucił się prawdopodobnie autorowi efektem błyskawicznego zmniejszenia się dystansu społecznego między najwyższą arystokracją a „synami republiki i hotelu“, jakie ujawniło się na tle i w konsekwencji przewrotu rosyjskiego. Rodzina wielkoksiążęca, mieszkająca na emigracji w hotelu szwajcarskim, „zachowująca fason“ przy kompromitującym braku gotówki — a obok chłopiec hotelowy, lokaj, w tej ojczyźnie ojca nowoczesnej demokracji Jana Jakóba Rousseau, jeszcze jeden „bezczelny Jan Jakób Rousseau, który ośmielił się zakochać w despotycznej wielkiej księżnie — i zdobyć jej miłość. — oto gra kontrastów, prosząca

się o światło kinkietów teatralnych. Posłuszny wymogom teatralnego „savoir vivre“u“, p. Savoir nie zniósłby tego, aby chłopiec hotelowy, był zwykłym lokajczykiem. Jest to, jak się dowiadujemy, student uniwersytetu oksfordzkiego, syn najbogatszego hotelarza szwajcarskiego i prezydenta republiki szwajcarskiej, który przed objęciem przedsiębiorstw swego ojca — studjuje fach hotelarski, ucząc się przedewszystkiem słuchać — w roli chłopca hotelowego zanim będzie rozkazywać, jako właściciel hotelu. Ponieważ aż do końca drugiego aktu wielka księżna nic o tem nie wie, ponieważ młody milioner wkłada ukradkiem pieniądze do portfeli wielkich książąt, kompletnie zrujnowanych i w ten sposób utrzymuje rodzinę, w której żyłach płynie „krew cesarska“ — więc zawiązuje się wielce interesująca intriga sceniczna.

Z chwilą ukazania się „prezydenta republiki szwajcarskiej“ rzecz nabiera począzyna w świetnych djalogach między księciem, popełniającym drobne oszustwa — a praktycznym prezydentem hotelarzem — interesującego kolorytu komedji politycznej. Ale już w akcie drugim wszystkie karty intrygi zostają odkryte, autor porzuca manierę wytwornego ironisty schodząc na tory romansu sen-

sacyjnego. W akcie trzecim wielka księżna, tak poprzednio wrażliwa na dystanse społeczne — prowadzi w modnym kurorcie... kabaret rosyjski, wielcy książęta usługa pijanym gościom, a szlachetny syn prezydenta republiki, który w międzyczasie stał się „adjutantem króla serbskiego“, aby w ten sposób zdobyć serce dumnej praprawnuczki Katarzyny Wielkiej, zyskuje wzajemność uczuć, dopiero po przedzierzgnięciu się w kelnera.

Są to już ekstrawagancje fabuły w nader kiepskim gatunku. Rzecz jest grana wybornie — w dobrej reżyserji p. Wegierki Króluje p. Pańciewiczowa, majestatyczna w roli wielkiej księżny, umiejętnie podkreślająca namiętny, dziki charakter postaci i uwydatniająca akcenty okrucieństwa w usposobieniu despotki. P. Pańciewiczowa ma do tej roli wspaniałe warunki: w pierwszym rzędzie istic królewską urodę. Chłopca hotelowego odtwarza z prostotą i inteligentnem zrozumieniem postaci — p. Warnecki. Wyraziście nakreślił charakter hulaki p. Łuszczewski — jako W. księżę Piotr. Niezmiernie sympatyczną sylwetkę „prezydenta republiki“ dał p. Kosiński. Popisy kabaretu rosyjskiego w akcie ostatnim mogłyby być bardziej pomyslowe.

J. Appenzlak

U drobnych kupców żydowskich.

Doroczne ogólne zebranie.

Dnia 21 b. m. odbyło się w lokalu Centralnej Rady Rzemieślniczej przy ul. Nalewki 2a do-
roczne ogólne zebranie człon-
ków Centralnego Związku Dro-
bnych Kupców Żydów w War-
szawie (Nizka 4). Na zebranie
przybyli liczni przedstawiciele
oddziałów związku na prowinc-
cji, jak np. z Łodzi, Grodna, Ko-
ła, Krynek, Lwowa, Ryk i wie-
lu innych.

Zebranie zagaja Prezes Zwią-
zku p. N. Neufeld, który propo-
nuje zebraniem wybrać na prze-
wodniczącego zebrania p. Ła-
zarza Kahana z Łodzi, co zosta-
je przez wszystkich jednogło-
śnie przyjęte. Do prezydium po-
wołani zostali p. p. Srebrnik,
Łapicki i Frenkiel (Warszawa)
Gitler (Grodno) oraz pp. Bur-
sztyn (Warszawa) i Burko (Sar-
ny) w charakterze sekretarzy.

Porządek dzienny ułożony
przez Zarząd, a obejmujący na-
stępujące punkty: sprawozda-
nie z działalności, kredyt i ko-
operacja, połączenie obu centra-
li drobnokupieckich, zmiany w
statucie, wybory nowego zarzą-
du, sprawa akcji pomocniczej
dla drobnych kupców pogorz-
ców z Ryk zostaje przez zebranych
przyjęty.

Szczegółowe sprawozdanie
z rozgałęzionej działalności Za-
rządu we wszystkich dziedzi-
nach życia ekonomicznego ży-
dowskiego drobnego kupiect-
wa, złożył członek Zarządu p.
Weremkraut podkreślając życzy-
liwa pomoc i współpracę, którą
Zarząd w działalności swej,
znalazł u posła Nojacha Pry-
tuckiego.

Kierownik działu prawnego
Związku p. J. Małkin referuje o
działalności działu prawnego,
który interwenjował w z górą
300 wypadkach na rzecz posz-
czególnych członków oraz o-
gółu drobnego kupiectwa i któ-
ry opracował cały szereg po-
prawek do noweli Ustawy o po-
datku przemysłowym.

Po szczegółowej dyskusji nad
sprawozdaniem zebrani znacz-
ną większością głosów wyrazi-
li swoje votum ufności ustępu-
jącemu Zarządowi, jak również
podziękowanie radcy prawne-
mu, p. J. Małkinowi za jego nie-
zmordowaną pracę na rzecz ży-
dowskiego drobnego kupiect-
wa.

O kredycie i kooperacji refe-
rował p. Kołkie, przedstawiciel
Żydowskiej Wszczęchwato-
wej Organizacji Ratunkowej,
który w obszernym referacie
wyjaśnił znaczenie kooperacji i
kredytu dla drobnego kupiect-
wa oraz zasady organizacyjne
tworzącego się Banku Ludowe-
go. Powzięta została rezolucja
wzywająca Zarząd do utworze-
nia całej sieci kas pożyczkowo-
oszczędnościowych na prowinc-
cji, propagowania idei Banku
Ludowego wśród drobnego ku-
piewstwa oraz uczestniczenia w
werbowaniu akcjonariuszy
wspomnianego Banku.

Zrozumiałe zainteresowanie
wywołała kwestja połączenia
obu Centrali drobnokupieckich
Po oświadczeniu Wice-Prezesa
Związku, p. M. Weremkrauta o
porozumieniu, do jakiego Za-
rząd doszedł z Centralą na Myl-
nej przy czynnym udziale p.
inżyniera Wł. Tiomkina, zebrani
akceptują taktykę Zarządu w
tej sprawie i wzywają Zarząd
do zrealizowania tego porozu-
mienia.

Zebranie uchwaliło szereg
zmian w statucie Związku.

Omówiona została również
kwestja akcji pomocy dla drob-
nych kupców pogorzalców z
Ryk. Uchwalono zorganizować

akcję w całym kraju w przecia-
gu jednego miesiąca.

Za ofiarą pracę dla Związku
zebrani jednogłośnie wybierają
p. inżyniera Michała Segala na
członka honorowego Związku.

Do Zarządu zostali wybrani
pp. N. Neufeld, Frenkiel, I. Ła-
picki, J. Srebrnik, J. Elgrad, J.
Jaźwiński, M. Blum, M. Werem-
kraut i A. Gartensztejn.

Do Rady Nadzorczej: M. Ro-
zenblit, J. Zesiakowski, J. Ra-
fenberg, Sz. Kirszenbaum, S.
Szczuciner, I. Kohn, L. Altman,
M. Grundland, F. Lieberman, D.
Kaczor, A. Czarnobroda i B.
Knak.

Do Komisji Rewizyjnej: Ber-
nard Wajngard, inżynier M. Se-
gał i M. Wiener.

Zarząd na pierwszym swoim
posiedzeniu ukonstytuował się
w sposób następujący: Prezes
J. Łapicki, Wice-Prezes J. El-
grad, Sekretarz Generalny M.
Weremkraut, Kasjer J. Jaźwiń-
ski, Gospodarz Frenkiel.

Na Prezesa honorowego Ra-
dy Nadzorczej wybrany został
p. S. Szczuciner, na Wice-Pre-
zesów — I. Kohn i M. Rozen-
blit, na Sekretarza — A. Czarnobroda.

Zycie gospodarcze.

Dopływ walut do Banku Pol- skiego.

Do Banku Polskiego wpły-
ła większa suma walut ob-
cych, a mianowicie: 7 i pół mil.
zł., jako dalsza rata pożyczki
amerykańskiej, oraz 6 i pół mi-
zł. od Banku Gospodarstwa
Krajowego, jako wpływ z po-
życzki, zaciąganej w Szwajca-
rji.

Deklaracje celne.

Wobec licznych zażaleń, kle-
rowanych do Centrali przez
zainteresowanych, w sprawie
żądania przez Urząd Celný
przy składaniu deklaracji cel-
nych jednoczesnego złożenia
wykupionego listu przewo-
wego — Centrala Związku Kup-
ców wystąpiła do: Ministerst-
wa Skarbu — Departament Ceł
Dyrekcji Ceł z memorjałem, w
konkluzji którego prosi Mini-
sterstwo o łaskawe polecenie
Urzędowi Celnemu i Dyrekcji:

1) aby przy zgłaszaniu to-
warów przez odbiorcę — wy-
mienionego w liście przewo-
wym — załączenie wykupio-
nych listów przewozowych
nie było wymagane,

2) i aby składanie wykupio-
nych listów przewozowych by-
ło konieczne dopiero przy fak-
tycznym odbiorze towaru“.

Cło na kapelusze.

Centrala Związku Kupców
zwróciła się w imieniu Sekcji
Kapeluszy Męskich przy Zwią-
zku do: 1) Mini-
sterstwa Skarbu — Depart-
ment Ceł, 2) Ministerstwa Prze-
mysłu i Handlu, 3) Komitetu E-
konomicznego Rady Ministrów
w sprawie obowiązującego już
Rozporządzenia z dnia 20 maja
r. b., dotyczącego podwyższe-
nia cła na kapelusze o 200 proc
Biorąc pod uwagę: 1) że wy-
mienione rozporządzenie wy-
woła w kraju drożyznę na ka-
pelusze, 2) że zredukuje obroty
sklepów br. kapeluszniczej do
minimum, 3) że jednocześnie
zredukuje wpływy z ceł, które
dotychczas stanowiły poważ-
ną cyfrę w pozycji dochodów
Państwa.

Centrala
prosi wymienione
władze o łaskawe ustalenie sta-
wek celnych na kapelusze z
podwyżką tylko 25 proc., co
wyniesie na sztukę według
szematu:

§ 210 1. a	na zł. 6.25
1. b	2.50
2. a	2.—
2. b	1.—

i o zniesienie rozporządzenia z
dn. 20-ego maja r. b. w sprawie
podwyższenia cła na kapelusze
do 200 proc.

Ulgi przy wywozie towarów

Ministerstwa skarbu oraz
przemysłu i handlu opracowują
projekt rozporządzenia Rady
ministr. wprowadzający zwrot
ceł przy wywozie gotowych
wyrobów zagranicę.

Kalendarz podatkowy na lipiec.

W miesiącu lipcu r. b. przy-
padają do zapłaty następujące
ważniejsze podatki bezpośred-
nie.

Podatek od nieruchomości
miejskich i niektórych budyn-
ków wiejskich za I-szy kwar-
tał 1925 r. do 31 lipca.

Podatek przemysłowy od ob-
rotu za I-sze półrocze r. 1925
według własnych obliczeń od
przedsiębiorstw sprawozdaw-
czych posiadających świadect-
wa handlowe 3 i 4 kategorii i
świadectwa przemysłowe 6, 7
i 8 kategorii, oraz od zajęć
przemysłowych samodzielnych
i wolnych zajęć zawodowych
do 1. 8.

Miesięczne spłaty podatku
przemysłowego od obrotu z po-
przedniego miesiąca do 15-ego
lipca.

Podatek dochodowy od upo-
sażeń służbowych, emerytur i
t. p. w ciągu 7 dni po dokon-
aniu potrącenia.

GŁOSY CZYTELNIKÓW.

Obrony podatkowe.

Dnia 20 stycznia 1924 roku
rząd polski wypuścił emisję t.
zw. bonów podatkowych, które
we wszystkie kasy skarbowe
są obowiązane przyjmować
przy uiszczaniu podatków, za-
miast gotówki. Przekonałem
się jednak, iż w praktyce sprawa
przedstawia się zupełnie
odmiennie. Otóż przy opła-
caniu podatku dochodowego w
Urzędzie Skarbowym na ul.
Inżynierskiej przedstawiłem
kasjerowi bonę podatkową,
których przyjęcia ostatni odmó-
wił i pomimo moje perswazy
skierował mnie wymieniony do
Banku Gospodarstwa Krajowe-
go, który według zeznań kasje-
ra, jest jedyną instytucją, po-
wołaną do wymiany bonów
skarbowych (podatkowych).

Bank Gospodarstwa Krajo-
wego jednak, nie uważając się
za pełnomocny w tym kierunku
polecił mi się udać do Cen-
tralnej Kasy Skarbu. I tutaj
usiłowałem skorzystać z oka-
zji znajomego, mającego
wnieść pewną opłatę do kasy,
zastępując jego gotówkę moi-
mi bonami. Lecz mój znajomy
i tutaj spotkał się z odmową
kasjera. Wobec wymienio-
nych szczegółów jestem
zmuszony pozostać przy
swoich bonach, z których po-
mimo gwarancji i zapewnień
rządu co do równowartości ze
złotymi polskimi żadnego u-
żytku zrobić nie mogę.

Ze względu na powyższe po-
żądaniem byłoby, by miarodaj-
ne władze raczyły wejrzeć w
tę sprawę i usunęły panujący w
urzędach skarbowych pod tym
względem chaos.

Łączę wyrazy głębokiego
szacunku.

Adam Farina.

GAJDAROW MIA MAY Hrabina Paryża JANNINGS GLESSNER 2233-T

Dokoła sprawy Steigera

Proces Jaegera i tow.

Senat apelacyjny nie uwzględ-
nił sprzeciwów, które wnieśli
obrońcy p.p. I. Kornhabera, I.
Jaegera, M. Glasermanna, I.
Dwornickiego przeciw dore-
czonym ich klientom aktom o-
skarżenia związanym ze śledzt-
wem w sprawie Steigera. Akty
oskarżenia stały się tem sa-
mem prawomocne.

Wczoraj też doreczono wy-
zej wymienionym oraz „bohate-
rowi“ afery Myketynowi wez-
wania na ich rozprawę karna,
która została wyznaczona na
8 b. m. o godz. 9 rano w wiel-
kiej sali rozpraw sądu okreg-
owego karnego we Lwowie
przy ulicy Batorego 3, I p. Roz-
prawa odbędzie się przed zwy-
kłym trybunałem orzekającym
Kierować nią będzie r. Franke
przy współudziale rr. Antonie-
wicza i Chamtaacza. Oskarżenie
popierać będzie prokurator Hry-
niewiecki. Obrona będzie kol-
lektywna. Podjęli się jej nara-
zie pp. adwokaci dr. Grek, dr.
Pieracki, dr. Landau z Przemys-
ła, dr. Dwornicki i dr. Kibitz.

Myketyna będzie bronił praw-
dopodobnie adwokat dr. Głusz-
kiewicz.

Wstęp na sale rozpraw od-
będzie się ściśle za biletami,
które wyda w ograniczonej ilo-
ści kancelarja prezydium sądu.

Odnosnie do zażalenia, które
wniosła obrona Kornhabera do
Senatu Apelacyjnego przeciw
uchwale Izby Radnej, by sprawa
jego była 2 razy rozpatrywa-
na — raz przed zwykłym
Trybunałem wespół z wyżej
wymienionymi osobami, drugi
raz wespół ze Steig-
rem przed Trybunałem przysie-
głych — Sąd Apelacyjny zwró-
cił się do Prokuratury o ponow-
ne oświadczenie się. Zgodnie z
jej wnioskiem Kornhaber be-
dzie tylko raz odpowiadał ra-
zem z pp. Jaegerem i Glaserna-
nem.

Jak się dowiadujemy ma się
zwrócić obrona oskarżonych do
Najwyższego Sądu w Warsza-
wie z prośbą o delegowanie po-
za lwowskiemu sądu do rozpat-
rzenia całej sprawy.

Ulgi wojskowe dla wychowaw- ców szkół handlowych.

Niedawno odbył się zjazd a-
biturjentów szkół handlowych
z całego państwa, na którym
zapadła uchwała, aby zwrócić
się do odpowiednich władz o
przyznanie młodzieży szkół
handlowych prawa półtorarocz-
nej służby wojskowej, a co za-
tem idzie wstępu do szkół pod-
chorążych. Stosownie do tej
uchwały delegaci Zjazdu uzy-
skali posłuchanie u prezesa To-
warzystwa Nauczycieli Szkół
Średnich i Wyższych p. Stefa
na Kwiatkowskiego o godz. 6 i
pół po południu. Oświadczył on
że sprawa szkół handlowych
jest już w M. WR. i OP. poru-
szona i będzie korzystnie dla
młodzieży załatwiona. Na dru-
gi dzień t. j. 4 czerwca udzielił
posłuchania delegatom p. wice-
minister Markowski. ~~Prze-~~
Po przedstawieniu celu przy-
bycia przez delegatów szkół
handlowych, p. wice-minister
przyrzekł porozumieć się oso-
biście z Ministrem W. R. i O. P.
Okazuje się bowiem, że Minist.
Spr. Wojsk. nie stawia trudno-
ści od siebie i uzależnia przyz-

nanie praw wojskowych szko-
łom handlowym od orzeczenia
Min. Oświecenia, stwierdzają-
cego równorzędność tych szkół
z gimnazjami.

Tegoż dnia po południu dele-
gaci udali się do p. wiceminist-
ra Markowskiego dla usłysze-
nia, jaki był rezultat jego roz-
mowy z p. Ministrem Oświec-
cenia, która miała mieć miejsce
w południe.

Narazie nie dowiedzieli się
niczego konkretnego ponad to,
że sprawa cała znajdzie roz-
strzygnięcie w departamencie
3-cim Szkół Zawodowych Przy-
czem zaznaczył p. Markowski,
że prawa wojskowe młodzieży
szkół handlowych będą bez-
względnie przyznane i chodzi
tylko o to, żeby sprawę tę jak-
najszybciej załatwiono, aby ucz-
niowie kończący w tym roku
szkoły handlowe nie byli po-
krzywdzeni. Na odchodnym wi-
ce-minister p. Markowski przy-
rzekł delegacji, że będzie stałe
przypominał to dyrektorowi 3
departamentu szkół zawodo-
wych.

Z żydowskiego życia akademickiego.

Akademicka Fantowa Loteria.

Akcja zbiórki fantów na rzecz
Fantowej Loterji na budowę
Żydowskiego Domu Akademic-
kiego w Warszawie, zainicjowa-
na przez Komisję Fantowej
Loterji, prowadzona jest z nie-
słabnącą energią. Ogół zarów-
no kupiectwa żydowskiego jak
i całe społeczeństwo odnosi się
z wielką sympatią do tej akcji
której krańcowym celem jest
umożliwienie zakończenia roz-
poczętego przez całe społeczeń-
stwo dzieła — wzniesienia Do-
mu dla Żydowskiego Akade-
mika.

Kupiec i społeczeństwo przy-
cieklich czasach materialnych
i braku gotówki, daje bardzo
chętnie nawet cenniejsze fanty.
Wobec tego Komitet Loterji ma
nadzieję, że już w najbliższych
tygodniach akcja zbiórki be-
dzie mogła być zakończona, i
będzie można urządzić pawil-
on wystawowy w dzielnicy
żydowskiej.

Budowa Domu Akadem.

W znowiono pracę przy bu-
dowie pierwszego żydowskie-
go domu akademickiego na
Pradze, dzięki otrzymanej od
magistratu pożyczce. Roboty,
te jednak będą znowu wstrzy-
mane w krótkim czasie, o ile
społeczeństwo żydowskie nie
zasili kasy A. A. J. przez naby-
wanie losów loterji na wy-
kończenie budowy domu aka-
demickiego. Czynione są też
starania o otrzymanie pożyczki
w banku gospodarstwa kra-
jowego.

Wyższa Szkoła Gospodarstwa.

Zwraca się uwagę studen-
tów żydów, tegorocznych abi-
turjentów o konieczności za-
pisywania się do wyższej szko-
ły gospodarstwa wiejskiego,
jakkolwiek czynione są przy za-
pisach trudności. Studenci, któ-
rzy nie zostaną przyjęci, powin-
ni podać o tem do wiadomości
żydowskich związków aka-
demickich.

B. P. Z TROKANÓW GITEŁ (Giteł) BOCZKE

zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach dn. 2 lipca r. b., przeżywszy lat 55.
Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przy ul. **DZIKIEJ Nr. 16** na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi **dziś w piątek dn. 3 lipca** o godz. 1-ej p. p., o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym smutku

Mąż, ojciec, córki, syn, zięciowie, wnuczka, siostry, bracia, bratowe i szwagrowie w nieobecności brata.

Biuro Ogłoszeń Eisenberga, Nalewki 13, tel. 268-13 po 7-ej Dzika 9, tel. 42-24.

Teatr KAMIŃSKIEGO Oboźna 1-3
tel. 148-07
Dziś z **W. KANIEWSKA**
Wesoła Kidi

REPERTUAR.

Teatr NARODOWY
Dziś dramat poetycki Vojnolica „Maskarada na poddaszu”, dramat należący do najsobotniejszych wizji poetyckich i wykazujący znanstwo techniki sceniczej. W wykonaniu pp. Hałacińskiej - Gawlikowskiej, Zahorskiej, Jarszewskiej, Pawłowskiej, Romanówny, A. Różyckiego, Lindorfówny, Weryho, Michałowiczówny, Skarżyńskiego, Zejdowskiego, Norwskiego i innych. Reżyserja L. Solskiego. Przekład M. Szczepańskiej, Muzyka Adamusa. Dekoracje według projektu W. Drabika wykonał A. Kozłowski.

Teatr POLSKI.

Dziś sztuka A. Savoira „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”. Reżyserja Al. Węgierki, dekoracje St. Siwińskiego, w rolach tytułowych pp. Panczewiczowa i Warnecki, w innych ważniejszych: Balcerkiewiczówna i Słubicka, Bogusiński, Kosiński, Kosiński, Łuszczewski i Neubelt.

Teatr MAŁY.

Dziś „Niedojrzały owoc”. Czerwcowe bilety ulgowe do teatrów Polskiego i Małego ważne są do d. 10-go lipca.

Teatr LETNI.

Dziś farsa angielska „Beczka zło” z Fertnerem

TEATR im. BOGUSŁAWSKIEGO

Dziś sztuka z życia rosyjskich żydów Józefa Dymowa p. t. „Śpiewak własnej niedoli” w 3-ach aktach z prologiem i epilogiem

Teatr „SZKARŁATNA MASKA”

Dziś i jutro o godz. 8 m. 15 w cieszący się rekordem powodzeniem „Dybuk” przepiękna legenda dramatyczna w 3-ach aktach Sz. Anskiego w koncertowym wykonaniu świetnego zespołu z Brydzińskim na czele. Pomimo wielkiego powodzenia sztuka po dziesięciu przedstawieniach schodzi z repertuaru, gdyż dyrekcja związana imprezą objazdową musi rozpocząć przedstawienia „Dybuka” na prowincji. Na ostatnie przedstawienia tej pełnej czaru faszynującej legendy An-skiego znacznie obniżono ceny biletów, aby dać możność zapoznania się najszerszym warstwom publiczności z tą niezwykle interesującą sztuką. Kasa czynna od 10 rano cały dzień. Bilety ulgowe ważne.

W próbach „Fatalny seans” (trzy-naste krzesło) sensacja amerykańska,

Teatr NOWOŚCI.

Dziś z powodu próby i jeneralnej przedstawienie zawieszono.
W sobotę dnia 4 b. m. teatr „Nowości” daje premierę sensacyjnej świetnej operetki J. Gilberta p. t. „Kochanka premiera” Nowość ta obiegła wszystkie sceny zagraniczne i grana była wszędzie z olbrzymim powodzeniem ze względu zarówno na piękną muzykę, jak i na bardzo interesujące o lekkim podkładzie politycznym libretto. W tytułowej roli wystąpi urocza primadonna p. K. Niewiarowska w innych rolach ujrzymy pp. Sokołowską, Bukojemską, dyr. Szczawińskiego, pp. Zdanowiczę Dębowskiego, Dowmuntę, Jagielskiego i innych. Nader interesująca akcja rozgrywa się na Rivierze. Nowość tę urozmaica liczne wkładki baletowe w wykonaniu całego zespołu tancerek i tancerzy pod kierunkiem p. Luzińskiego.

„WODEWIL”.

Codziennie „Złodziejska miłość”.
Teatr Qui pro Quo daje w dalszym ciągu wesołą rewję p. t. „Ile mi dasz”

Ost. tydzień wystawy Friedmana
Dziś po cenie popularnej po 30 gr. od osoby. Otwarta codziennie od 10 r. do 7 w.

Z GIEŁDY.

WALUTY I DEWIZY.

Dol. St. Zjedn. 5.18 i pół (1 dolar)
Holandia 208,70
Kopenhaga 107,05
Londyn 25,32 1/2
Nowy Jork 5.18 i pół
Paryż 23,77
Praga 15,44 i ćwierć
Szwajcaria 101,15
Sztokholm 140,00
Wiedeń 73,28 i pół

PAPIERY PROCENTOWE

5 proc. poż. konwers. 43,50
8 proc. poż. konwers. 72-73 proc.
6 proc. poż. dol. 65,00 proc.
(zł. 337,02 i pół)

10 proc. poż. kolej. 90,00-85,00-90,00

LISTY ZASTAWNE

4 i pół proc. ziem przedw. 21,50-22,00
5 proc. m. Warszawy przedw. 19,00-19,25
19,15
Takiż 4 i pół proc. przedw. 16,00
5 proc. m. Piotrkowa przedw. 10,00
6 proc. obligacje m. Warszawy z r. 1917 4,82

AKCJE

Tendencja niejednolita.

Bank dyskontowy 5,35
Handlowy 4,50
Bank dla handlu i przem. 0,50-0,52
Zachodni 1,50
Bank Zw. sp. zarobk. 7,50
Puls 0,45-0,46-0,45
Kijewski 0,12
Siła i światło 0,21-0,22
Chodorów 2,95
Częstocice 1,45
Warsz. Tow. fabr. cukru 2,15-2,17-2,16

Wysoka 2,30
Warsz. Tow. kop. węgla 1,41-1,42-1,40
Polska nafta 0,23
Polski przem. naftowy 0,35
Nobel 1,40
Cegielski 0,34-0,35
Lilpop 0,51-0,52
Modrzejów 2,90-2,85-2,95
Norblin 0,74-0,73
Orthwein 0,19
Ostrowieckie 4,70-4,65
Parowozy 0,40
Pocisk 1,22-1,19-1,22
Rudzki 1,14-1,10
Starachowice 1,51-1,48-1,50
Żyrardów 7,10-7,00-7,10
Borkowski 1,08
Haberbusch 5,85-5,90-5,85
Spirytus 2,20-2,21
Klucze 0,32

Notowania pozagiełdowe

Podano o godz. 11 wiecz

Dolary St. Zjedn. 5.19
Dolar złoty 5,20
Dolar srebrny 4,10
Rubel złoty 2,63
Rubel srebrny 1,91
Bilon 0,91

Akcje

Tendencja dla akcji nieco mocniejsza
Bank dyskontowy 530
Bank Handlowy 4,40
Zachodni 1,50
Elektryczność
Zw. Sp. Zar. 7,40
Chodorów 3,00
Warsz. Tow. Fabr. Cukru 2,17
Warsz. Tow. Kop. Węgla 1,42
Cegielski 0,34
Lilpop 0,51
Modrzejów 2,98
Ostrowieckie 4,70
Rudzki 1,12
Starachowice 1,51
Zawiercie 7,05
Borkowski 1,05
Haberbusch 5,90

Listy zastawne

4 i pół proc. Ziemiście 22,10
5 proc. Miejskie 19,25
4 i pół Miejskie 15,90

—)oo(—
„Nasz Przegląd”
Nowolipki 7.

Wyścigi konne.

Przedostatni dzień wyścigów konnych na polu Mokotowskim zebrał mało stosunkowo publiczności, mimo że rozegranie niektórych gonitw przedstawiało się bardzo ciekawie Wy płyty w totalizatorze średnie.

Porządek gonitw następujący.

1 Nagroda 700 zł. dla 4 l. i st. koni. Dystans 1600 mtr. 1) Hajdamak 1 hr. Mielżyńskiego (z. Krysko) 2) Ma Coquine 3) Tamta 4) Berncasta 5) Anitra Wygrana w 149 i pół o 1 i dł. Tot: 20, 14 i 20

2 Nagroda 600 zł. (Płoty). Dystans 2100. 1) Diva 1 hr. Mielżyńskiego (p. Bylczynski) 2) Diomed 3) Serenara 4) Tow. Pancerny 5) Smaragd 6) Freiburg Wygrane w 2 m, 36 o pół. dł. Tot. 16, 13 i 14

3 Nagroda 1200 zł. dla 3 l. i st. koni. Dystans 2100 mtr.: 1) Tanina Z. Wojtowicza (Szyzkowski) 2) Toreador 3) Marabout 4) La Reine Wygrane w 2 m. m. 27 sek o 1 i pół dł. Tot. zw. 82 fr. 21 i 17

4 Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. koni. Dystans 1600 mtr.: 1) Fakir M. Rutkiewicza (z. Rolot) 2) Biaca 3) Mary 4) Hellade 5) Iwo Wygrane w 1 m. 47 sek. o 5 dł. Tot. zw. 31 fr. 15 i 17

5 Nagroda 1800 zł. dla 3 l. i sr. koni. Dystans 1300 mtr. 1) Inryt St. Ktery-Szepietów (z. Rorot) 2) Maginat 3) Ten Wygrane w 1 m. 24 i pół. sek. o 2 dł. dł. Tot. 27

6 Nagroda 700 zł. dla 3 l. koni Dystans 1600 mtr. 1) Kirkes T. Charłupskiego (z. Kempa) 2) Czekan 3) Grula 4) Celja 5) Boule de Neige 6) Tradycja 7) Ciciwa 8) Tęcza 9) Fatut 10) Aero Wygrane w 1 m. 50 fsek. o 1 i pół dł. Tot. zw. 46 fr. 16 13 i 17

7 Nagroda 800 zł. dla 3 l. i st. koni. Dystans 2100 mtr. 1) Dorpat margr. Wielopolskiego (z. Czerniszenko) 2) Titina 3) Bagnet 4) Boston 5) Reve d'or 6) Minsk 7) Danae. Wygrane w 2 m. 25 sek. o 1 i pół. dł. Tot. zw. 50 fr. 16, 13 i 21

Następne ostatnie wyścigi w niedzielę dn. 5 b. m.

Sport.

Makabi I B — Syrena

W niedzielę o godz. 4-ej na boisku Skry odbędzie się mecz piłki nożnej między powyższymi drużynami.

Ascola — Promień.

Boisko Skry. Sobota godz. 5 Mecz piłki nożnej.

Jordan — Gwiazda

Zawody piłki nożnej na boisku Skry o godz. 2 m. 15.

Kurs jazdy samochodowej.

Drugi wykład odbędzie się w piątek o godz. 8-ej w lokalu „Makabi” (Nalewki 2a). Zapisy są jeszcze przyjmowane.

Polska — Węgry.

W związku z meczem między państwowym Polska—Węgry; ustalony został skład węgierskiej drużyny, oparty na szkielecie M. T. K.

Polonia — M. T. K.

Dwa międzynarodowe mecze między Polonia a M. T. K. odbędzie się w sobotę i niedzielę na boisku parku Sobieskiego o godz. 5 i pół.

Makabi w Wilnie.

Stołeczna „Makabi” wyjeżdża na sobotę i niedzielę do

B. P. Z Bachnerów MARJA GOLDHEIMER

W DOWA

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 75.
Wyprowadzenie drogich nam zwłok na cmentarz żydowski odbędzie się **dziś, w piątek** dnia 3 lipca z mieszkania przy ul. **Nowolipie 38**, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim żalu

Córka, synowie, synowe, siostra, wauki i wnuczki.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę nieodżałowanemu Ojcu naszemu b. p.

Mendlowi Rozenblattowi

a w szczególności p. Dr. Taubenhausewii za łaskawe zajęcie się pogrzebem, składają serdeczne „Bóg zapłać”

DZIECI.

Wilna, celem rozegrania tam dwóch meczów piłki nożnej.

Z „Bar-Kochby”.

W dn. 4 i 5 b. m. „Bar-Kochba” rozegra mecz piłki nożnej z Wojsk. Klubem Sportowym—mistrzem Kowla.

Kraków, 2. 7. (C.-S.) Kapitan związkowy P. Z. P. N. pan T. Kuchar ustawił następującą drużynę na mecz z Węgrami (5. lipca): Görlitz, Olearczyk, Gintel, Hanke, Geras, Zastawniak, Słonecki, Bacz, Kuchar W., Garbień, Szabakiewicz.

Cyces talizmanem boksera.

W ub. tygodniu odbył się w Londynie mecz bokserki dla atletów lekkiej wagi. Dotychczasowy mistrz Harry Mason spotkał się z Ernie Irrardem. Walka była oczekiwana w nadzwyczajnym napięciu i faworyzowano ogólnie, jako zwycięzcę Irrarda. Mason jednak okazał się w ciągu całej walki w daleko lepszej formie.

W ósmej rundzie Irrard padł na ringu, ale sędzia tylko zdążył doliczyć do trzech. W dziewiątej rundzie Irrard otrzymał knock'out i nie był w stanie nawet się unieść z ringu.

Przy akompanjamentem entuzjazmu ogłoszono Masona zwycięzcą.

Jak się okazało później Mason jest b. religijnym Żydem i podczas zawodów nosił „cyces” zaś zaraz po meczu pocałował podany mu przez jego towarzysza „tafes”. „Cyces” jest talizmanem Masona i nosi on je na wszystkich zawodach bokserkich.

Niektóre pisma angielskie stwierdzają, że Mason podczas walki znajduje się jakgdyby w „religijnej ekstazie”.

Z Sądów.

Trojanowski skazany na 10 miesięcy twierdzy.

Redaktor „Walki Ludu”, Czesław Trojanowski, którego nazwisko stało się głośnie po pamiętnym wybuchu bomby w dniu 1-go maja r. b. na Starem Mieście, — stanął dziś przed sądem okręgowym oskarżony

Analizy krwi (na syllis) mocz (tryper) i t. p.
Laboratorium D-rów Lipskich
„SANITAS”
Chmielna 54 wpr. dworca tel. 139-89.
od 8-7 w. w. niedz. 10-12 w. poł. -

M. MEPPEN, Starszy fel-
zysty, telefon 243-25.
ul. Kilińskiego 1 m. 12, (róg Podwale)

Dr. M. Aitfeld Zielna 12-2
Chór. wener.
włos. skór i płci, (niemiec) 11-1 i 5-8.

Dr. med. E. HERMAN
NEUROLOG
powrócił

Sienna 24. Tel. 101-89. g. 6-8.
2063-K

Dr. Sterling Ord. szp. na
Czystem powr.
Chor. skórne i wener. Zórawia 24a.
Tel. 50-82 od 5 i pół do 7. 1743-L

Dr. Kogen JULJANA wener.
skór. Wyłącz. kobie-
ty 12-2, 4-7. Złota 36 tel. 137-27

Dr. J. Mackiewicz
Choroby nerwowe przeprowadził się
na ul. Niecałą 2 telefon
83-72

Dr. Jan AŁAPIN Królewska 31.
tel. 49-44. Skórne wener. niemiec-płg.
Prom. Roentgena 10-2 pp. i 5-7 w.
Niezamężnych 9-10 r. i 7-8 w.

Dr. med. Marcell Dobrzyński
choroby wener., skór. niemiec płciowa.
Przyjmuje od 9-1 i 5-8 w.
Królewska 6, tel. 90-93.
2127-L

WŁOSÓW wypadanie, łupież, przedwczesne łysienie. Leczenie kosmetycznych defektów skóry twarzy i ciała. Usuwanie zbytecznych włosów z twarzy diatermią. Leczenie i pielęgnowanie górskim słońcem, Sollux'em, prądami d'Arsonvala. Masaże pneumat. i wibrac. Przyjmują wyłącznie doktorzy specjaliści 12-2 i 4-7. Niecała 4.
Dr. KACEW 2017-L

za swą działalność prasową. Akt oskarżenia zarzucał T. przestępstwo, objęte artykułami 132 i 129 K. K., a mianowicie wydawanie i rozpowszechnianie artykułów podburzających przeciwko ładowi i bezpieczeństwu publicznemu.

Trojanowski został skazany wyrokiem sądu na 10 miesięcy twierdzy.

—)oo(—

Zi Rady Miejskiej.

Pod przewodnictwem prezesa sen. Balińskiego odbyło się wczoraj ostatnie przed ferjami posiedzenie Rady Miejskiej.

W związku z tem na galerji zebrało się dużo publiczności, składającej się przeważnie z robotników miejskich, którzy przyszli się domagać, aby jeszcze przed ferjami zatwierdzić ustawę emerytalną dla robotników miejskich. Wobec tego, że galerja nie mogła pomieścić wszystkich przybyłych robotników, wezwano policję, która obstawiała patrolami wszystkie wejścia do Rady Miejskiej.

Robotnicy, którzy nie mogli dostać się na galerję, urządzili na dziedzińcu wiec, a następnie wydelegowali parę osób do prezesa R. M. z żądaniem załatwienia ich sprawy.

Po odczytaniu całego szeregu komunikatów porządek dzienny wczorajszego posiedzenia został załatwiony bez dyskusji. Między innymi po wysłuchaniu referatów radnego Maurycego (Mayzla uchwalono: 1) wypuszczenie pożyczki p. n. „Pożyczka inwestycyjna szkolna obligacyjna m. st. Warszawy” (2-gie uchwalenie); 2) zaciągnięcie pożyczki w wysokości 1 mil. zł. na kapitał obrotowy Warsz. Lombardu Miejskiego oraz 3) wyznaczyć kredyt w wysokości 15,000 zł. na zapomogę dla pracowników miejskich na wysłanie dzieci do miejscowości kuracyjnych.

Następnie Rada przystąpiła do rozpatrzenia sprawozdania Komisji Radzieckiej dla zbadania sprawy ofiar zbieranych przez Komitet odbudowy teatru „Rozmaitości”.

Radny mecenas Tomaszewski (P. P. S.) w obszernym referacie przedstawia całokształt całej sprawy.

Jak wiadomo, po pożarze pierwszej sceny polskiej samorzutnie utworzony został Komitet Odbudowy „Rozmaitości”. W skład komitetu weszli: Ks. Lubomirski, baron Kronenberg, prezes kasy literackiej radny St. Libicki oraz p. Janasz. Pieniądze zbierane na powyższy cel (z opodatkowania biletów na wszystkie koncerty, przedstawienia i zabawy), komitet inkasował i składał do Banku Handlowego. Nasi „dobrodzieje” jednak zapomnieli, że wielkie sumy inkasowane przez nich w markach polskich nie są zabezpieczone w walucie stałej i w rezultacie komitet odbudowy, po zakończeniu budowy nadesłał magistratowi zbraną sumę w wysokości: 1 (jednego) złotego, 56 groszy oraz 10 milionówek.

Wobec tego, że suma zbrana przez komitet po należytych przewalutowaniu w swoim czasie powinna byłaby wynieść aż (120 tys. złotych, magistrat odmówił przyjęcia nadesłanej sumy i przeciwko komitetowi odbudowy zostało wdrożone śledztwo przez specjalną komisję radziecką.

Komisja stwierdziła, że komitet nie interesował się należyte zbieranymi funduszami i ponosi faktycznie winę za zmarnotrawione pieniądze. Zadnego wniosku jednak komisja nie zgłosiła.

Radny de Rosset uważa przede wszystkim, że Komisarjat Rządu miał obowiązek interesować się działalnością komitetu i powinien był sprawę zmarnotrawienia sum publicznych, skierować do prokuratora.

Radny wice - prezes Wilczyński usprawiedliwia działalność magistratu w stosunku do komitetu odbudowy. Radny dr. Zieliński uważa, że należy sprawę rozstrzygnąć do wiadomości i nie dyskutować nad tą sprawą. Radny poseł Jaworowski też potępia działalność komitetu, lecz żadnego wniosku nie stawia.

Przedstawiciele robotników żydowskich radni: Lew, Erlich i Alter żądali, kategorycznie, aby komitet odbudowy poniósł odpowiedzialność za zmarnotrawienie grosza publicznego, i aby wytoczyć przeciwko członkom komitetu proces sądowy. Charakterystycznym jest, że podczas przemówienia radnego Altera, prawica demonstracyjnie opuściła salę obrad.

Przemawiają jeszcze radni wice-prezes Brzeziński i poseł Jaworowski, a po odpowiedzi referenta radnego Tomaszewskiego uchwalono wniosek radnego Altera z poprawkami radnego Jaworowskiego i wice-prezydenta miasta posła Iłskiego, że sprawozdanie komisji radzieckiej przyjmuje się do wiadomości i odsyła się je do komisji regulaminowo-prawnej z zapytaniem czy można wytoczyć przeciwko członkom komitetu powództwo cywilne.

Załatwiono jeszcze cały szereg nagłych spraw, odmówiono prośbie spółdzielni Aktorów i Pracowników Teatrów Polskiego i Małego o subwencję w wysokości 80,000 zł., odesłano szereg spraw do komisji specjalnej (m. in. wniosek radnego Le wa o przymusowe przeprowa-

dzenie remontu zagrożonych domów oraz wniosek radnej Sztajnowej o wyasygnowanie 50.000 zł. na odbudowę m. Ryk.) po-

czem ostatnie posiedzenie R. M. zostało zamknięte.

M. T.

Dochodzenie w sprawie skatowania w szkole Sali Troper.

W związku z interpelacją radnej Sztajnowej w sprawie pobicia przez nauczycielkę szkoły miejskiej 9-cio letniej Sali Troper, dowiadujemy się, że Magistrat po przeprowadzeniu dochodzenia skierował całą sprawę przeciwko nauczycielce Za-

krzewskiej do Okręgowej Rady Szkolnej i do urzędu prokuratora.

A czy Magistrat przedsięwziął kroki, aby podobne wypadki więcej nie miały miejsca — nie wiadomo.

Kwestja chińska

Waszyngton, 2. 7. PAT. W sprawie zamiaru Ameryki zwołania konferencji w sprawach chińskich oświadczają tu, że od będzie się ona w jednym z miast chińskich. Zaproszonych będzie na tę konferencję 9 mocarstw głównych, które podpisały konwencję waszyngtońską dotyczącą Chin, oraz 4 mocarstwa, które przyłączyły się do tej konwencji, a mianowicie: Hiszpanja, Peru, Danja i Szwecja. W sprawie zniesienia eksterminacji zaproponuje rząd

amerykański następujące punkty: 1) będzie uproszczoną organizacją chińskich władz państwowych, 2) utworzone będą odpowiednie sądy chińskie, 3) centralny rząd chiński będzie uznany przez rządy prowincjonalne, albowiem, zdaniem rządu amerykańskiego, eksterytorialność nie może być zniesiona dopóty, dopóki rządy prowincjonalne nie podporządkują się centralnemu rządowi chińskiemu w Pekinie.

—)oo(—

Wojna marokańska.

Paryż, 2. 7. PAT. W senacie rozpoczęła się dyskusja w sprawie marokańskiej. Painleve oświadczył, iż rząd przedsięwziął energiczne kroki przeciwko agitacji komunistycznej, mającej na celu wywołanie fermentu wśród wojsk francuskich. Premier podkreślił bezcelowość propagandy komunistycznej która napotyka na nieprzewidywany opór w postaci prawości i zdrowego rozsądku żołnierzy francuskich. Painleve zaznaczył, iż Francja pragnie przyczynić się do pojednania europejskiego aby Europa mogła oprzeć się ewentualnemu najściu, którego mogłaby się stać ofiarą.

przekonać, iż nie zmieniała swego wobec nich stanowiska. Mówca wyraził zadowolenie z powodu wyniku rokowań francusko - hiszpańskich oraz oświadczył, iż Francja jest zawsze gotowa przyjąć propozycje pokojowe.

Po przemówieniu Brianda senat przyjął jednomyślnie 290 głosami porządek dzienny, wyrażający zamiary pokojowe Francji i jej niezłomną wolę obrony przeciwko napadom Abd el Krima na terytorja, znajdujące się pod protektoratem francuskim, wyrażający dalej zaufanie do akcji wojskowej i dyplomatycznej Francji, mającej na celu zabezpieczenie dzieła cywilizacyjnej Francji. Wreszcie porządek dzienny wyraża zaufanie rządu w dla jego akcji, zmierzającej do stłumienia wrogiej agitacji przeciwko armji i ojczyźnie.

Tanger, 2. 7. PAT. Donoszą o znacznej koncentracji w Szeszuanie oddziałów rifenów.

—)oo(—

Rząd belgijski uzyskał votum zaufania.

Bruksela, 2. 7. PAT. Izba uchwalila votum zaufania dla rządu Poulleta 123 głosami

przeciwko 39 przy 15 powstrzymujących się od głosu.

—)oo(—

Nowe wydawnictwo popularne w zakresie gospodarczym.

Najlepszym podręcznikiem dla informowania się o ustroju państwowym, o organizacji władz, o wszystkich ustawach i rozporządzeniach, dotyczących bezpośrednio lub pośrednio życia gospodarczego, o cłach, traktatach handlowych, ochronie pracy i t. p., o finansach Polski, o jej rolnictwie, górnictwie, przemyśle i handlu komunikacjach i t. p., stanie się Księga Adresowa polskiego przemysłu, rzemiosła i handlu, przygotowywana obecnie przez Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej Sp. z o. o. w Warszawie na wzór najlepszego zagranicznego wydawnictwa tego rodzaju, t. j. ksiąg adresowych firmy Rudolf Mosse dla Rzeszy Niemieckiej, Czechosłowacji, Węgier, Austrii i t. d.

Księga ta bowiem prócz wszechstronnego materiału adresów, uporządkowanych według miejscowości i gałęzi gospodarczych a zajmujących przeszło trzy tysiące stron druku wielkiego formatu, zawierać będzie bardzo bogaty dział ogólny, gospodarczy - polityczny, opracowany pod redakcją D-ra Rogera Battaglii a oparty o najnowsze daty statystyczne.

Brak takiego „compendium” daje się ogromnie odczuwać, gdyż nie każdy ma czas i sposobność na szukanie i zbieranie dat, rozszarych po różnych publikacjach urzędowych i książkach naukowych.

Dlatego Księga Adresowa będzie spełniała zadanie potrójne: z jednej strony z pomocą około miliona odpowiednio ugrupowanych adresów ułatwi krajowemu przemysłowi i handlowi oraz wszelkiej propagandzie gospodarczej i kulturalnej docieranie do najdalszych zażytków Rzeczypospolitej; z drugiej będzie wszechstronnym źródłem obiektywnych informacji o Polsce dla zagranicy (Księga będzie wydana w języku polskim i francuskim), a z trzeciej stanie się niezbędnym źródłem doraźnych informacji gospodarczo i państwowo statystycznych dla redakcji pism, wszelkich warsztatów pracy publicystycznej urzędów szkół, korporacji i stowarzyszeń gospodarczych i t. p.

PENSJONAT dla dzieci pod kierunk przeł. szkoły E. Leitmanówny, Swider, willa Zajdmana 2179

Fordy nowe z taksometrami zarejestrowane gotowe do eksploatacji na miejscu są do sprzedania. Wiadomość w garażu Ziota 64 1645

NAUKA I WYCHOWANIE

ANGIELSKIEGO Nowe wzorowe kom plety. Orla 15 m. 11. 4357k
KTO chce w krótkim czasie nauczyć się angielskiego niech zazdzwoni 239-61. 4382k
OSMIOKLASISTA udziela lekcji. Specjalność: polski, francuski. Krucza 17-11, 4-7. 4379k
STUDENTKA - polonistka rutynowana nauczycielka udziela lekcji. Telefon 143-53. 4380k
BUCHALTERYJNE współczesne wykłady Palliera obejmują wszystkie dziedziny. Gwarantują bezwzględna samodzielnosc. Zapewniają posady. Nowogrodzka 48. 1833.
RUTYNOWANY korepetytor (absolw. Uniw. Jagiell) poszukuje lekcji. Telefon 308-46, 4-7. 4373k

RODZICE uczniów którzy zostali na drugi rok! Przypasabia przez wakacje do wyższej klasy z wszystkich przedmiotów student matematyki, ru tynowany pedagog z wieloletnią prak tyką nauczycielską. Gwarantuje szyb ki rozwój umysłowy uczniów. Przygotowuje eksternów do egzaminów maturalnych, zwłaszcza z matematyki, fizyki. Dyskusja metoda uproszczona. Wiadomość: Dzika 15-16. 2213

WYBITNY pedagog z wieloletnią praktyką szkolną ze znajomością jezo byczych oraz hebrajskiego poszukuje lekcji w zakresie szkoły średniej w Warszawie lub Warszawa—Otwock Wiadomość: tel. 169-57. 4343k

POSADY.

OSOBA w średnim wieku do gospodarstwa i do dzieci potrzebna na wy jazd. Zielna 26-1. 1212
POTRZEBNI: zdolny agent miejscowy branży aptecznej biuralista — praktykant, dziewczynka lub chłopak na posyłki. Marszałkowska 147, m. 18. 4385k
INTELGENTNA panienska z 7-mio-klasowym wykształceniem poszukuje kondycji. Oferty sub „Marfette” Nasz Przegląd. 4374k

LOKALE.

MALŻENSTWO w średnim wieku żyjące poza domem poszukuje pokoju za gotówkę. Ogrodowa 26 — 50. Waireich. 4342k
POKÓJ z oddzielnym wejściem i wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Karmelicka 6—25.
POKÓJ duży do odnajęcia może być na biuro. Wiad.: tel. 225-91 od 11-ej do 7-ej. Okolica Św. Jerska. 4377k
POMIESZCZENIE dla jednej lub dwóch panien ewentualnie panów od stapię. Wiadomość S-to Jerska 34—74 4388k
Młode małżeństwo poszukuje dużego pokoju przy inteligentnej rodzinie z obiadami lub bez. Nasz Przegląd, „Nr. 4376”. 4376k
POKÓJ z całodziennym wykwińtym utrzymaniem, telefonem do wynajęcia Chmielna 43 m. 5. 4359k
LETNISKA:
PIASECZNO! Pensjonat dla dzieci i młodzieży, pod kierunkiem freblanek został otwarty, Willa p. Borkowskiej. Kuchnia świeża. Pokoje słoneczne cena 5 zł. Wiadomość na miejscu lub tel. 401-56. 4384k

MIEDZESZYN pokój do wynajęcia z oddzielnym wejściem w ładnym położeniu, telefon 284-17. 4375k
ZAKOPANE. Pensjonat Brenbaumowej, dawniej Józefów, kuchnia wykwińta warszawska. Ceny niskie. Wiadomość: telefon 225-14. 4390k
ZOPPOTY. Obiady smaczne, obfite, kuchnia polska. Ceny przystępne. Promienastr. 22. 3941k
W JÓZEFOWIE wydają obiady do mowe, smaczne, higieniczne. Tamże przyjmje chłopca 10—15 lat na pensjo nat. Willa: Tlusty i Pianko, Grynbaumowa, naprzeciwko kolei. 4304k
PENSJONAT dla dzieci i młodzieży D-wej Huzarskiej, Michalin, willa Rapackiego obecnie Frydlanda, położenie bardzo zdrowotne, 10 morgów lasu. Prowadzony na wzór zagraniczny. Specjalne umiejętne oddziaływanie na charakter i rozwój umysłowy. Doskonała francuska konwersacja. Wiadomość: na miejscu lub Wspólna 64 m. 11 tel. 223-62 od 4—6. 2052
RÓŻNE.
HEMOROIDY (PUKLE) uleczam w przeciągu kilku godzin. Gesia 29—1, od 12—3. 4391k

DO SKLEPU w ruchliwym punkcie przystąpię z gotówką. Oferty dla „kupca - branżysty” do Naszego Przeglądu Nowolipki 7. 4393k
FOKOWE palto długie eleganckie wy jeżdżając sprzedam tanio. Miła 50-41 godz. 4-7. 4383k
KUPIE skład apteczny w Warszawie Oferty sub „Apteczny” Nasz Przegląd. 4367k
POSZUKUJE sklepu frontowego na Bielańskiej od Tlomackiego do Senatorskiej. Oferty sub „Sklep”, Nasz Przegląd. 4368k
POSADZKI dębowe fornierowane klepkowe przekładam, reparuje, hebluje, dorabiam lepsze części odnawiam meble adres Laskowa 6. Sankowski zawiadomić listownie. 4356k
PIEGLI węgry, zmarszczki usuwam bezpowrotnie. Zabiegi kosmetyczne według najnowszych metod. Kształtowanie rysów, nosa, podbródka. Trwa łe przyćmianie brwi. Pielęgnowanie włosów. Nowolipie 62, m. 1. Porady bezpłatne. 4338k
OTWOCK Willa Gelbluma, różne loka le do wynajęcia ładny las holsko sta-

PRENUMERATA MIEJSCOWA wraz z odnoszeniem do domu miesięczn e Zł. 4.50, bez odnoszenia do domu Zł. 4.20. **ZAMIĘSCOWA** miesięcznie Zł. 4.50. **ZABRANICZKA** miesięcznie Zł. 7.50—Skrzynka pocztowa 230. Prenumeratę przyjmuje się tylko 1-go i 16-go każdego miesiąca. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. Konto czekowe P. K. O. № 6301.

Redaktor, odpowiedzialny Daniel Rozenwajg. Komitet Redakcyjny: J. Appenzlak, N. Szwalbe i S. Wagman. Drukarnia „Unja” Nowolipki 9. Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Unja”.